

**Łódź**

**XXXIV rok istnienia.**

**CENA NUMERU**

**35 gr.**

**Redakcja i Administr.**

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się.

1930 r.

**Numer dzisiejszy składa się z 16 stron**

# ROZWÓJ

**Sobota, 1-go listopada**

**№ 302**

## Ręka Berlina w akcji sabotażowej Ukraińców

### Aresztowanie przywódców ukraińskich we Lwowie

ŁWÓW, 31.10. Aresztowanie prezesa Undo a zarazem b. posła i prezesa ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej Dymitra Lewiego oraz sekretarza Undo, Makaruszki wzbudziło zrozumiałą sensację wśród społeczeństwa lwowskiego.

Skonfiskowane w sekretarjacie Undo dokumenty i księgi poddano szczegółowym badaniom, przyczem wyszły na jaw rzeczy o charakterze rewelacyjnym, które ostatecznie kompromują tę legalną organizację ruską. Okazało się, że Undo znacznymi funduszami wspierał akcję sabotażową Ukraińskiej Organizacji Wojskowej.

W badanych księgach buchalteryjnych należono szereg pozycji, świadczących, iż Undo wysyła pieniądze do Berlina na ręce Harry'ego, zastępcy głównego komendanta U. W., osławionego plk. Konowalca. Rewizja przeprowadzona w mieszkaniach obu aresztowanych przyniosła dalsze rewelacje, w postaci dowodów antypaństwowej ich działalności.

Szczegóły śledztwa, zataczającego coraz

szersze kręgi, trzymane są narazie w tajemnicy.

Aresztowanie dwur najwybitniejszych wo

dzów Rusinów w Małopolsce i zdemaskowanie wyrotowej roboty Undo wywołało wśród Ukraińców zrozumiałą konsternację.

### TERAZ KOLEJ NA MŁODZIEŻ

## Aresztowanie prezesa Bratniej Pomocy U. W.

### Oraz dwu studentów - narodowców

WARSZAWA, 31.10. Po zebraniu przedwyborczym młodych w sali Stow. techników, policja aresztowała wczoraj późnym wieczorem p. Jerzego Kurcjusza, prezesa Bratniej Pomocy uniwersytetu warszawskiego, Jerzego Żelichowskiego, studenta wydziału prawnego uniwersytetu, Witolda Wolińskiego, studenta politechniki warszawskiej i Stefana Oldakowskiego.

W sprawie aresztowanych studentów interwenjował b. rektor uniwersytetu, członek honorowy Bratniej Pomocy - st. uniw. warsz.

J. E. ks. biskup Antoni Szlagowski, który wraz z przedstawicielami młodzieży akademickiej udał się do urzędu śledczego. Naczelnik urzędu śledczego, po porozumieniu się z komisarzatem rządu oświadczył, iż aresztowania, ze względu na przyczynę aresztowania, podlegającą sędziemu śledczemu, wypuszczenia być nie mogą.

—:O:—

### Od wydawnictwa

Następny numer „ROZWOJU” ukazuje się w poniedziałek dn. 3 listopada b. r.

(Redakcja)

### Dalsze aresztowania

#### Wśród kandydatów na posłów opozycyjnych

NOWOGRÓDEK, 31.10. Prokurator sądu rejonowego w Nowogrodzku polecił aresztować jednego kandydata listy Stronnictwa chłopskiego w okręgu Nr. 61 — Nowogródek - Słoboda p. Antoniego Kowalewskiego. Aresztowa-

wanego w Nowogrodzku p. Kowalewskiego odwieziono do więzienia w Nieświeżu. Sędzia śledczy postanowił zastosować „jako środek zapobiegawczy” — areszt prewencyjny.

### Postrach Zagłębia pod kluczem

#### Bandyta w mundurze przysposobienia wojskowego

KATOWICE, 31, 10. Policja śledcza w Katowicach przytrzymała dziś groźnego bandytę Bolesława Sochackiego, lat 29, z zawodu szewca, pochodzącego z Grodzca w woj. kieleckim, poszukiwanego od dłuższego czasu za dokonanie szeregu napadów rabunkowych w Zagł. Dąbrowskiem.

Sochacki zwany „postrachem Zagłębia” operował również na terenie Śląska, gdzie dokonał włamania do urzędu gminnego w Przelajce, skąd skradł dwa karabiny, dwa flowery i amunicję tudzież mundury przysposobienia wojskowego, w których dokonywał włamań.

W toku dochodzeń zeznał on, że napady dokonywał w towarzystwie Jana Kasprzyka z Grodzka, a za którym policja rozpoczęła pościg.

—:O:—

## PORACHUNKI Z B. DYKTATORAMI

### Aresztowanie b. dyktatora Grecji gen. Pangalosa

PARYŻ, 31.10. Jak donoszą z Aten, aresztowano w związku ze spiskiem przeciwstawnym około 200 oficerów. Wczoraj wieczorem policja aresztowała również wodza spisku byłego dyktatora gen. Pangalosa w jego domu w Eleusis.

Według komunikatu rządowego oficerowie zachowują się zupełnie obojętnie wobec krycia spisku i aresztowań, flota pozostaje wierna rządowi.

Bawiący w Turcji Venicelos opuścił Angorę i odjechał do Konstantynopola, gdzie za mierza czekać na dalszy rozwój wypadków. Początkowo zamierzał on przez dłuższy czas pozostać w stolicy Turcji.

Pangalos ogłosił w 1926 r. dyktaturę wojskową, kazał się obrać prezydentem, w kilka miesięcy został jednak obalony, gdyż udowodniono mu nadużycia w szafowaniu pieniędzmi publicznymi.

# Trzęsienie ziemi we Włoszech

## Przeszło dwieście osób rannych i zabitych przeszło 100 domostw w gruzach

RZYM, 31.10. Korespondent nasz podaje, iż według informacji, otrzymanych z Ankony przez pisma rzymskie, pierwszy wstrząs trwał około 10 sekund. O niezwykłej jego sile świadczy fakt, że wskazówki aparatów seismograficznych przekroczyły przyjęte maksymalne granice. Wstrząsowi towarzyszyły nie zwykłe fenomeny na morzu. Skłębione fale uderzyły z wielką siłą o brzegi. Uległy uszkodzeniu cementowe obramowania brzegu. Stojący na kotwicy statek amerykański pod wpływem naporu wód wpadł na umocnienia portowe. Znajdujący się w pobliżu szpital wojskowy z powodu uszkodzeń ewakuowano. Ludność Ankony w panice wybiegła na ulice miasta. W samym mieście zniszczonych jest kilkanaście domów, m. in. uszkodzony jest gmach prefektury, kościół i drukarnia miejscowego dziennika. Rannych jest zgórą 50 osób, a zabitych — dwoje dzieci. Okolice Ankony, w szczególności Semigalja, w pobliżu której znajdował się środek trzęsienia, ucierpiały jeszcze więcej. Do szpitali ankońskich przewieziono z okolicy zgórą 100 rannych. Na miejscu katastrofy pracują oddziały sanitarno-saperskie, oraz milicja taszystowska. Według dotychczasowych danych, liczba zabitych wynosi 32 osoby.

RZYM, 31.10. Trzęsienie ziemi objęło głównie, pobrażę adriatyckie od Trjestu do

Pesaro. Jednocześnie na pobrażę tyrręńskim, od Neapolu przez Arezzo do Pizy, odczuto również silne wstrząsy. Największe szkody odniosła Ankona, gdzie liczą dotychczas trzech zabitych i 80 rannych, z czego 40 ciężko. Liczne domy, a m. in. Instytut techniczny, są zwalone. Wszystkie linje telefoniczne są przerwane. Dopiero popołudniu przystąpiono do ich naprawy. Podestowie miast ogłosili uspokajające odezwy, mobilizujące jednocześnie milicję i straż ogniową do akcji ratowniczej. Rząd centralny zarządził natychmiast szeroko zakreśloną akcję ratunkową.

RZYM, 31.10. W Semigalji odczuto dziś ponowne wstrząsy podziemne. Ludność ogarnęła panika. Semigalja przedstawia smutny widok. Połączenia elektryczne są zerwane. Ludność koczuje pod gołym niebem. W kościele leżą zwłoki ofiar katastrofy. Zgórą 100 domów runęło. Burmistrz Ankony wydał odezwę, wzywającą ludność do zachowania spokoju. Dworce kolejowe w Semigalji i Monte Marciano są uszkodzone. Wczorajsze trzęsienie ziemi posiadało poważniejszy charakter, niż na to wskazywały pierwsze doniesienia, ale nie może być porównania z ostatnim wielkim trzęsieniem ziemi, które miało tak katastrofalne skutki.

—:000:—

## Rozprawa między kapitanami-lekarzami

### Kpt. dr. Szydłowski zabił kpt. dr. Pawelka

WARSZAWA, 31.10. Wczoraj około godziny 9 wieczorem w Instytucie Wychowania Fizycznego na Bielanach zdarzył się tragiczny wypadek zabójstwa.

Kapitan lekarz Zdzisław Szydłowski zabił kapitana lekarza Alojzego Pawelka.

Między obu lekarzami istniał od dawna antagonizm na tle osobistym.

W dniu wczorajszym Kapitan Pawełek

znajdował się w gabinecie anatomji. W pewnej chwili wszedł kpt. Szydłowski. Między obu oficerami wynikła dość gwałtowna sprzeczka. Podniecony kłótnią kpt. Szydłowski dobył rewolweru i strzelił 6 razy do kpt. Pawelka, trafiając go dwukrotnie.

Kapitan Pawełek wybiegł, jeszcze na korytarz i tam padł martwy. Zabójcę aresztowano.

KRONIKA

## Rzadki jubileusz

### Z okazji 25-lecia pracy pedagogicznej nauczyciela tańca p. Witolda Lipińskiego

Znany w szerokich kołach naszego miasta i cenny nauczyciel tańca p. Witold Lipiński obchodzi w roku bieżącym 25-letni jubileusz pracy na niwie pedagogicznej.

Popularność i chlubna renowacja, jaką potrafił sobie zdobyć jubilat w ciągu owych dwudziestupięciu lat wyczerpującej pracy zawodowej były wynikiem tego, że szkoła p. Lipińskiego zajmowała w Łodzi stale przodujące stanowisko i służyła przykładem, jaką szkoła tańca być powinna.

Jest to uczelnia zanikająca już dziś — niestety — typu klasycznego, pielęgnująca starannie walory sztuki choreograficznej i propagująca je w takiej formie, jak to miało miejsce za dawnych czasów. Kiedy umiejętność tańczenia była sztuką, — a nie sportem tylko i kiedy od nauczyciela tańca wymagano nie tylko wyspecjalizowania się w swoim fachu, ale i zdolności pedagogicznych, ujmującego obcej, i znajomości obowiązujących zwyczajów to-

warzyskich, gdyż mistrz tańca dawniej był wzorem dobrych manier i elegancji.

Dzisiaj pod tym względem zaszły wielkie zmiany, (nie na awantaz — niestety!) i coraz rzadziej spotykamy nauczycieli tańca, posiadających odpowiednie kwalifikacje i którzyby odpowiadali swemu powołaniu; zamiast pedagogów i fachowców wytworzył się typ procederzystów i profanów, którzy pod płaszczykiem „szkół tańca” najczęściej uprawiają zgoła inny proceder, mający wiele wspólnego z... stręczycielstwem.

O popularności p. Lipińskiego nie potrzebujemy zresztą pisać, bo któż go z Łodzi nie zna? — Trzecie już pokolenie przesuwają się przez zaszczytnie wyróżnianą szkołę, której dzisiejszy jubileusz jest zarazem 75-letnią rocznicą istnienia tej uczelni, gdyż ojciec jubilat, ś. p. Adolf Lipiński nauczał przez lat pięćdziesiąt. W roku 1905-ym kierownictwo szkoły objął p. Witold Lipiński, prowadząc

wyklady narazie pod firmą ojca — a od 1908-go po uzyskaniu w Paryżu dyplomu oraz tytułu profesora i członka Francuskiej Akademii nauczycieli tańca — samodzielnie.

Nie odchyłając się nigdy od klasycznych wzorów dawnych szkół choreografii p. Lipiński stale utrzymywał swą uczelnię na wysokim poziomie kulturalnym i etycznym, a pracując ofiarnie i ideowo — umiał pozyskać uznanie i sympatię wszystkich sfer naszego społeczeństwa, dając się poznać nie tylko jako wykładowca, ale i publicysta i propagator sztuki tańca — w mowie i piśmie, zamieszczając rzeczowe artykuły lub satyryczne feljetyony w miejscowej prasie, w których chłostał szkodliwe naleciałości obce i źle skierowane, zaniżające publiczności do wątpliwej wartości nowotworów tańca — egzotycznego pochodzenia.

Pracując niestrudzenie na polu swej specjalności — niezrażając się chwilowymi niepowodzeniami — dziś jeszcze walczy wytrwale o wprowadzenie nauki tańca do szkół, jako przedmiotu obowiązującego, nie tracąc nadziei, że uda mu się tego dopiąć. Jego też pomysłem i zasługą były organizowane parę lat temu kursy tańca dla młodzieży robotniczej, cieszące się swego czasu dużym powodzeniem; — dopiero stagnacja w przemyśle i ogólna panuperyzacja stanęła na przeszkodzie i przerwała owocną i pożyteczną inicjatywę.

Jak się dowiadujemy — innym zamiarem p. Lipińskiego jest dołączenie do programu lekcji tańca także i nauki poprawnego chodzenia — bowiem wielka ilość ludzi posiada wadliwy chód, co się fatalnie odbija na całej postaci (zwłaszcza u pici pićknej!) — rezultatem czego jest wykrzywianie obcasów u bucików a nieraz i zniekształcenie stopy. Jak zapewnia p. Lipiński — powodem tego defektu jest przeważnie nieznanostwo zasad prawidłowego chodzenia. Wada ta jednak daje się (nawet w późniejszym wieku) usunąć. Trzeba tylko pewnej dozy wytrwałości i odnośnych wskazówek jak chodzić należy.

Centonemu mistrzowi choreografii przesyła życzenie „Ad multos annos” redakcja „Rozwoju”

## GIEŁDY.

Warszawa, 31 go października  
Waluty. Dolar Stan. Zjedn. 8,93  
Dewizy. Holandia 359,26 Londyn 4,3  
Nowy Jork 4,912 Nowy Jork (Kabel) 8,92  
ryz 35,00 Szwajcaria 173,13 Wiedeń 125,73  
Obroty b. małe tendencja mocniejsza  
lar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych  
8,92 i pół Rubel złoty 4,76 i pół W obrotach  
prywatnych: rubel srebrny 1,83, 100 kopiejek  
bilonu srebrnego 0,86 Gram czystego złota  
5,9244. W obrotach międzybankowych Berlin  
212,46.

Papiery procentowe: 3 proc. budowlane  
50,00 4 proc. poz. inwestycyjna 100,00—103,00  
5 proc. konwersyjna 49,50, 10 proc. poz. konwersyjna  
103,75 (w proc.) 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajowego  
94,00 (161,68), 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.  
94,00 (161,68) 7 proc. L. Z. Banku Rolnego  
83,25 (w proc.) 7 proc. L. Z. Banku Rolnego  
94,00 (161,68) 7 proc. L. Z. Banku Rolnego  
83,25 (w proc.) 8 proc. L. Z. ziemskie 71,50 (w proc.)  
8 proc. L. Z. Warszawy 71,75—71,50, 8 proc. L. Z.  
Łodzi 66,50 8 proc. L. Z. Częstochowy 67,00  
6 proc. oblig. VI poz. kołw. m. Warsz. 1925  
roku 7 em. 51,75

Akcje Bank Polski 160,00 B. przem. 38  
Lwowie 85,00 Wysoka 133,00 Węgiel 38  
Norblin 35,50 Starachowice 12,00.

Z pożyczek państwowych stała się  
proc. konwersyjna Dla listów zastawnych  
tendencja niejednolita, dla akcji mocniejsza.

## Dr. Smoleński

### powrócił

przyjmuje ul. ANDRZEJA Nr. 5 od 530 do 540  
choroby wewnętrzne i nerwowe.

# Droga ku doskonałości

Dnia 30 bm. do p. X w Łodzi, nadchodzący sekwestrator. Pan X. wyjechał do Warszawy na dwa dni. Pozostawia zatem następującego paszeta:

Urząd Opłat Stemplowych  
w Łodzi.

Łódź, d. 30.X. 1930 r.

Do pana W... oraz C...  
ulica X.

Wzywam się Pana do wpłacenia w przeciągu 1-go dnia od daty otrzymania niniejszego, w Urzędzie Opłat Stemplowych w Łodzi Al. Kościuszki 83, pokój Nr. 9, od godz. 8 do 9 rano.

1) zaległej opłaty.

Razem 70 zł.

W razie niezapłacenia BĘDZIE PRZY STAPIONO (!?), do przewiezienia zajętych ruchomości na skład do Urzędu Sekwestrator

(podpis nieczytelny)

Za co? Dlaczego? Z jakiej racji? Jakiej ruchomości?

Jest to, zdaje się, tajemnicą urzędową, którą płatnik nie ma prawa wtykać swojej nosa.

W dobie sanacji — tego rodzaju bagaż, jak ustawowe przestrzeganie terminów, umaczenie płatnikowi za co ma zapłacić, takiego tytułu, pozwolenie wylaniam swych w postaci napisania bezowocnego akta rekursu — nie są zgola potrzebne.

Piszemy to nie dlatego, aby krytykować Urzędy Skarbowe. Przeciwnie, jesteśmy zwolennikami i jaknajspieszniejszego ściągania podatków. I dlatego pozwolimy sobie zwrócić uwagę, że jest bezcelowem dawać tu płatnikowi 24 godzin, celem przyścia do zbieżnej zupełnie przytomności. Wystarczyłoby minut, albo tak jak w meczu bokserskim sekwestrator liczyłby do dziesięciu i jeżeli między nie zobaczy — to z miejsca go wyekscytowanym. A najlepiej odrazu zajeżdżać z ludźmi, wiać fortepian, kredens potrzebny dzisiaj jedynie na własny pogrzeb w frakowem, sprzedać to wszystko za 32 zł i zawiadomić wówczas już płatnika, że w odliczeniu kosztów egzekucji, procentów, wywien i kar za zwłokę — sumę zł. cztery, przeliczyliśmy na poczet należnej nam siedemdziesięciotygodniowej opłaty stemplowej. Pozostałość prosimy uścić najdalej do godz. 3-ej dzisiejszego, w przeciwnym bowiem razie...

Tym, którzy nie są zadowoleni z tak bezczelnego załatwienia interesantów, należy tłumaczyć, że modny i demokratyczny tryb państwowy wymaga szybkiego obsłużenia obywateli Rzeczypospolitej, — i że bolący wiccy czekający w razie niemożności zapłacenia podatku rozstrzelują odrazu „niesumienność płatnika” czyli po naszymu tak zwaną...

I jeszcze jedna reforma. Pan Z. G. zamieszkały w Łodzi przy ul. Nawrot 2 otrzymał z innego urzędu mianowicie, likwidującego tow. „Rosja” oficjalny list następującej treści:

Do Wielm. Pana Z. G.

w Łodzi ul. Nawrot 2.

O ile Pan wnosi jakieś pretensje do

b. tow. ubezpieczeń „Rosja”, winien pan przedstawić dowód, iż znajdował się pan przy życiu w dniu 25 czerwca 1927 roku kropka, kreska, data, pieczęć i podpis jakiegoś ministerjalnego talmudysty

Z listu, najwidoczniej wynika — że wspomnianemu urzędowi robią ciągle kawały panowie nieboszczycy.

Umarł już przed sakramentalną datą 25 czerwca 1927 roku — a szachraj zgłasza się podstępnie po odbiór polisy asekuracyjnej!

Dlatego też przewidujący pan referent, żąda kategorycznie wyżej wspomnianego poświadczenia.

Bo wtedy nieboszczycowi będzie niezmiernie trudno przepłacić dwóch wiarogodnych i prawomyślnych świadków, z którymi musiałby on się zjawić w „dotyczącym” ko-

misarjacie Policji Państwowej, uzyskać wspomniane zaświadczenie i w ten sposób oszukać urząd likwidujący mienie tow. „Rosja”.

Każdy rozumny obywatel Rzeczypospolitej musi się zgodzić, że walka z tego rodzaju nadużyciami pp. umarłych — leży w pierwszej linii w obowiązku czuwającej nad nami władzy i odpowiednich instytucji republikańskich.

Chodziłoby o niewielkie tylko zmiany. — Mianowicie, aby uświęconym przez tradycje zwyczajem, pisać do takiego nie „Wielmożny” — a „ś. p.” i poco nic nie mówiąca data 25 czerwca 1927 roku, kiedy miłsza dla nas wszystkich, jest data 13 maja 1926 roku, od którego to dnia zaczęła się Sanacja wszystkich naszych urzędów i odświeżenie gnijącego ustroju Rzeczypospolitej.

A. S.

## Nauczyciel nie jest obowiązany Do wypełniania poleceń nie wiążących się z jego stanowiskiem Na marginesie rządowego terroru wyborczego

„Gazeta Bydgoska” pisze: Rozeszły się wieści, iż władze państwowe postanowiły oprzeć akcję przedwyborczą Bezpartyjnego Bloku o zależnych od nich funkcjonariuszy państwowych.

Szczególniejszą rolę odegrać ma w tej akcji przedwyborczej, zdaniem czynników kierujących, nauczycielstwo, najbliższe stojące szeregami mas ludności.

Już dziś kuratorowie rozpoczynają nacisk na nauczycielstwo, zapewne na rozkaz zgóry. Z jednej strony nacisk ten ma odstraszyć ludzi niezależnych duchowo od popierania list opozycyjnych i w tym celu zastosowano już silne represje na b. posłów stronnictw opozycyjnych, by im uniemożliwić kandydowanie, np. przeniesiono b. posła Korneckiego z Warszawy do Dubna, b. posła Michałkiewicza z Poznania do Skierniewic. Co do nauczycieli, którzy nie byli posłami, mają być stosowane groźby szykan służbowych, o ile będą popierali listy opozycyjne. Natomiast inni nauczyciele, którzy usłuchają instrukcji władz, mają otrzymać urlopy płatne na agitację wyborczą za listą rządową.

W ten sposób nazewnątrz wobec społeczeństwa występowałiby aktywnie tylko nauczyciele, popierający listę rządową. Społeczeństwo miałooby sobie urobić przekonanie, że ogół nauczycielstwa popiera tylko jedną listę. Kierownicy Bloku Bezpartyjnego mają zapewnić całkowitego poparcia ze strony Związku Polsk. Naucz. Szkół Powsz., którego kierownicy znajdują się na listach Bloku, uzurpując sobie wyłączną reprezentację interesów nauczycielskich w Sejmie i Senacie.

Jest rzeczą oczywistą, że sytuacja ta kryje w sobie wielkie niebezpieczeństwo dla szkolnictwa i nauczycielstwa.

W zakończeniu dziennik ten zwraca uwagę, że:

według prawa, nauczyciel nie jest obowiązany do wypełniania poleceń, nie wiążących się ściśle z jego stanowiskiem służbowym. Wolno mu takiego polecenia nie usłuchać i z prawa tego winien każdy skorzystać. Karygodne byłoby tylko popieranie listy komunistycznej, gdyż komuniści są wrogami państwa. Natomiast wolno popierać stronnictwa legalne, istniejące i stojące na gruncie państwowości polskiej. Stronnictwa te zgromadziły się w 2 bloki opozycyjne: blok naro-

dowy i t. zw. centrolew. Popieranie tych bloków nie jest sprzeczne z żadnym przepisem prawa. A zatem decydować powinno tylko przekonanie polityczne i głos sumienia niezależnego. Nauczyciel, uznający ze względów religijnych, politycznych, społecznych, gospodarczych, słusność stanowiska Stronnictwa Narodowego, nie zada kłamu w wyborach swemu przekonaniu.

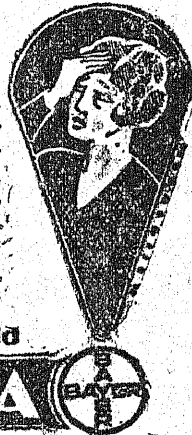
Kobieta  
współczesna

nie poddaje się już cierpliwie bólowi głowy. Gdy ten ból, osunięty przy dzisiejszym tempie życia, zaczyna jej dokuczać, zaczyna szybko 1-2 oryginalnych tabletek Aspiriny, które sprawiają jej ulgę.

Istnieje tylko jedna

**ASPIRINA**

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER



Gliceryna zociszczona

**GLYCERUJEL**



Nieście pomoc

najbiedniejszym!

# Jak się żenia królowie

## Uroczystość zaślubin króla bułgarskiego z księżniczką włoską

Assyż, 25 października.

Miasto dziś nie spało. Od wczesnego dnia pracują robotnicy w permenacji nad udekorowaniem ulic, które miały przejeżdżać orszak królewski. Z całych Włoch i z zagranicy zjeżdżało się tysiące samochodów, każdym pociągiem zjeżdżała się kilkudziesięcna gromada osób, pragnących chociaż z daleka ujrzeć parę nowożeńców. Hotele pozajmowane też wszystkie mieszkania frontowe głównych ulic miasta. O cenach, jakie płacono od okna nie będę wspominał, powiem tylko, że paskarstwo święciło tu prawdziwe orgje. Słyszę najrozmaitsze języki, w tem również język polski, widzę dziennikarzy wszystkich niemal państw europejskich, w tem takich, których spotykałem w Genewie i innych miastach.

Około godziny 10-ej, a zatem z pewnym opóźnieniem przybyły z San Rossore pod Pizę trzy nadzwyczajne pociągi z rodziną królewską, z królewską parą nowożeńców oraz zaproszonymi gośćmi, członkami rodziny królewskiej Włoch i Bułgarii. Przybył też b. król bułgarski Ferdynand. Na spotkanie ich przybył Mussolini, minister komunikacji, prefekt miasta, komendant dywizji z Perugji, konsul generalny milicji faszystowskiej, oraz kilku członków rady miejskiej. Po powitaniu przybyłych gości i pary nowożeńców przez Mussoliniego, wyruszono w 50-ciu krytych samochodach do oddalonej o kilka kilometrów bazyliki św. Franciszka. W pierwszych samochodach jechali królowie, dalej książęta, a wreszcie ministrowie. Przed kościołem oczekiwali ślubnego orszaku zaproszeni goście, przeżegnali dalsi krewni królewskich domów. Do górnej kaplicy bazyliki wchodził orszak ślubny według ustalonego porządku i rangi gości. Po prawej stronie in cornu ewangelii zasiadli dygnitarze włoscy i bułgarscy z Mussolinim na czele.

Punktualnie o godzinie 10 i pół rozległy się fanfary, wojska sprezentowały broń. 300 dziewcząt zaczęło sypać kwiaty. Z pierwszego samochodu wysiada mistrz ceremonji i prefekt pałacu, 99-letni książę Borea d'Olmo kolejno zjawia się król włoski, prowadzący pod rękę księżniczkę Joannę, dalej król Borys z królową Heleną włoską, wreszcie król Ferdynand z księżniczką następczynią tronu Marją, książę Cyryl z księżniczką Eudoksją bułgarską, następcą tronu włoskiego z księżniczką Mataldą, ks. Filip heski z księżniczką Marją sawojką itd. itd.

Księżniczka Joanna przybrana była w kremowego koloru sukienkę podpiętą u szyi, z długimi rękawami, stosownie do przepisów ceremonjału, obowiązującego dla wszystkich pań. Welon ślubny długości 6 metrów, niesło czterech paziów. Po dojściu do ołtarza zajęła para nowożeńców miejsca na przygotowanym kłęczniku, za nią stanęli świadkowie, a więc książę d'Aosta, książę heski, książę Sykstus barboński i książę Albert Eugenjusz wirmberski.

Ceremonja ślubna rozpoczęła się od mszy św., odprawionej przez ks. Franciszkana Rizzo przy śpiewach i muzyce Palestry.

— Czy jego Królewska Mość, król Borys III bułgarski, ma dobrą wolę pojąć za małżonkę obecną tu księżniczkę Joannę Sawojką, według obrządku świętego kościoła katolickiego? — pyta wreszcie kapłan.

— Tak — odpowiada donośnym głosem król Borys.

Gdy kapłan zadaje takie samo pytanie księżniczce Joannie, odwraca się ona twarzą do ojca króla Wiktora Emanuela, który daje jej rozwolnienie skinieniem głowy, i mówi również głośno: — Tak!

wniez głośno: — Tak!

Po ceremonjach ślubnych, trwających około 30 minut, przeszedł król Borys ze swoją małżonką bez towarzysztwa do krypty w głównej nawie, gdzie spoczywają relikwie św. Franciszka i spędził tam kilka chwil na modlitwie, pozem udano się do zakrystji, aby podpisać metrykę ślubną.

Z kościoła udał się orszak ślubny w samochodach do ratusza, gdzie nastąpiło uroczyste ogłoszenie aktu o zawartym ślubie. Za pisania do ksiąg stanu cywilnego dokonał marszałek senatu Federzoni w trzech kopjach przeznaczonych dla włoskiego archiwum, dla włoskiego Senatu oraz dla bułgarskiego archiwum państwowego.

Uroczystość ślubna zakończyła się bankietem, wydanym przez króla włoskiego w

poobiedzie w królewskiej Constanzi. Po skończonym obiedzie wyjechała bułgarska para królewska do Ancony, skąd wyjechała na pokładzie parowca „Car Ferdynand” do Włoch.

Dzień ślubu córki królewskiej był dniem radości w całym kraju. Wieczorem zapalono w okolicy Assyżu olbrzymie stosy drzewa, beczki smoły, przed kościołami i domami zapłonęło 40.000 pochodni, Ulicami przetaczały się tysiączne tłumy do późnej nocy w weselnym nastroju, rozbawione roześmiane. Wszędzie śpiewy, wszędzie muzyka, tańce, zabawy. Nic dziwnego — pierwsza córka króla Włoch wyszła za króla Bułgarii. Druga ma poślubić przyszłego króla Węgier. Tak przynajmniej mówiono mi tu na ucho.

## Niemcy stworzyli Polskę

Tak twierdzą w odezwach sanatorzy

Rada Powiatowa BBWR. w Pułtusku wydała odezwę wyborczą, w której obok śmiesznych i głupich ataków na obóz narodowy czy tamy następujące charakterystyczne zdanie.

„Dnia 5 listopada 1916 roku Niemcy, patrząc na męstwo Legionów Piłsudskiego, nadają sprawie charakter międzynarodowy”.

Aby nas nie posądzono o mistyfikację, podajemy, że odezwa ta, zaczyna się od słów:

„Obywatele i Obywatelki! Zbliżają się wybory do Sejmu i Senatu”, a zakończona: „Niech żyje odrodzona Ojczyzna. Niech żyje jej ukochany Wódz Marszałek Józef Piłsudski”, nosi podpis: „Rada Powiatowa BBWR w Pułtusku” datę: „w październiku 1930”, a drukowaną jest u Karola Belcowskiego w Pułtusku, tel. 67.

Tak zatem obóz sanacyjny w mieście powiatowym, niedalekiem od stolicy, w październiku 1930 roku stwierdza, że „odrodzona Ojczyzna” istnieje dzięki... Niemcom.

„Ojczyzna” istnieje dzięki... Niemcom. Jest ten „nowy Grunwald” owa „odpowiedź Treviranusowi” z takim hasłem reklamowanym przez naszą sanację!

A wszystko dlatego, żeby „endekom” o mówić zasług około odbudowania Polski! Zbrodnicze zamierzenie — czy bezgranicznie na głupota?

Tak, czy inaczej — sanatorzy pułtuscy wiedzieli to, co czują: stara miłość do Niemców odezwała się.

Ale, że to powiedzieli nie w porę, powołano kierownictwo BB. wezwać ich do Warszawy i wyliczyć każdemu po 25 odlewów, aby zrozumieli, że takimi odezwami szkoda się nie zwalczy, a Polsce się szkodzi to — bardzo!

## Lekkomyślnie zawierane małżeństwa

Jak i dlaczego rozwodzą się we Francji

Jeden ze znanych adwokatów w Paryżu znawca spraw rozwodowych i członek Towarzystwa socjologicznego F. Weil, w wywiadzie z pewnym dziennikarzem na temat rozwodów, rzuca ciekawe światło na kwestję powodów, dla których się obecnie ludzie rozwodzą. Twierdzi on, że zastraszająco wielka ilość rozwodów po wojnie była anormalną, a pesymistyczne wnioski socjologów i polityków na przyszłość małżeńskiej instytucji, oparte na cyfrach statystyk powojennych lat, były przedwczesne i nie sprawdziły się. Powodem masowych rozwodów była przeważnie długa rozłąka i w następstwie tego nieodnalezienie dawnej harmonji.

Dzisiaj, twierdzi ten znawca, minął już ten kryzys rozwodów, przynajmniej dla Francji. Częste rozwody w Ameryce mają źródło w ułatwieniach prawnych, gdzie prawo zezwala na rozwód, jeśli obie strony zgodnie tego żądają. We Francji to nie wystarcza, ale mimo to na porządku dziennym są rozwody; gdy obie strony porozumieją się, muszą tylko zachować pewną formę. Oto żona opuszcza

dom, mąż wtedy urzędowo wzywa ją do wrotu, na co otrzymuje, również urzędowo list obrażający go. Obraża tutaj stanowczo wystarczający powód...

Interesujący moment prawa rozwodowego we Francji przedstawia kwalifikacja męża i żony. Oto np. żona może skazać męża za zdradę, skoro mąż potrafi jej to wieść; mężczyzna natomiast wtedy tylko może być podlega karze, jeśli w domu małżeńskim dopuści się zdrady. Jest on „winny”, jeśli wynajmuje mieszkanie dla przyjaciela „nie jest winny”, jeśli to mieszkanie wynajmuje dla żony. W tym przypadku żona skarzyć może męża za „obrazę”, a za taką obrazę sąd skazuje niewiernego małżonka na karę 25 do 50 franków, więc zgoda tania przyjemność!

REKLAMA TO POTĘGA

# SWIAT KOBIECY

## „Dzisiejszy mężczyzna jest podobny do wczorajszego“

### Co kobieta myśli o mężczyźnie

Jedno z pism zagranicznych urządziło wśród swych czytelników ankietę na temat: „Co dzisiejsza kobieta sądzi o dzisiejszym mężczyźnie?“

A oto najbardziej charakterystyczne odpowiedzi:

Jedna z pań pisze:

— Dzisiejszy mężczyzna jest tak podobny do wczorajszego, że nie zasługuje na miano dzisiejszego“.

„W życiu codziennym nie padam przed tobą na kolana, nie szaleję z zachwytem na twój widok, nie zdolna jestem do najmniejszej ołtary, ale z zimną, zuchwałą przenikliwością patrę w twoje jestestwo“.

1. Jeżeli jesteś człowiekiem o wyższym intelekcie, to korzę się przed tobą, ale nie na tym nie cierpi moja godność, bo korzę się przed twą wyższością ludzką, ale nigdy przedem, nie upokorzę się przed twą wyższością męską.

2. Jeżeli jesteś kandydatem na „świętą partię“ i po to tylko reklamujesz swoją wyższość, aby brać dolary i w życiu nie masz żadnej drogi, udajesz tylko że żyjesz, to wiem, że uważam cię tylko za marne męskie stworzenie i strasznie tobą pogardzam.

3. Jeżeli jesteś człowiekiem o szlachetnej, subtelnej duszy, posiadasz całą kopę zalet, ale tu na ziemi jest ci za ciasno, za szaro, masz fantazję w przestworzach, nie możesz sobie znaleźć miejsca w życiu, to z całego serca się nad tobą lituję.

4. Jeżeli uważasz człowieka za niższego od siebie tylko dla tego, że je jest kobietą, to cię strasznie nienawidzę.

5. Jeżeli nienawidzisz rodu kobiet, jest ci obojętne.

6. Jeżeli jesteś człowiekiem o zdrowej ludzkiej duszy, szukałeś w życiu drogi i znalazłeś, dążyłeś i wiesz, dokąd dążyć, mieszkasz na ziemi, a nie na księżycu, rozumiałeś prawdziwe piękno życia, żyjesz pełnią życia, to wiem, że jesteś mi bardzo sympatyczny, że cię poważam i cześć tobie.

7. Jeżeli jesteś tak zuchwały, że w mojej obecności odważysz się pisać słówko miłości nad rodem kobiet, bądź pewny, że dostaniesz odemnie w twarz. Jeżeli litujesz się nad nami poza moimi oczyma, to wiem, że na ciebie gwizdzą“.

Inna odpowiada na ankietę:

„Dzisiejszy mężczyzna bardzo mało warości stwarza, wyjąwszy dziedzinę techniki, na którym to polu twórczymi są Amerykanie, którzy nie przeżyli takich kataklizmów jak inne narody. W dziedzinie nauki i sztuki cisza albo cierpliwość. Dzisiejszy mężczyzna, którego zniszczyła wojna i bardzo ciężka walka o byt, walka o najprymitywniejsze wyznaczniki życia nie tworzy nic dla wieczności.“

Bezpośrednio po wojnie starał się bezmyślną zabawą i użyciem zagłuszyć w sobie krwawe widmo, obecnie stał się człowiekiem zimnym, wyrachowanym i idzie po linii najmniejszego oporu, może dlatego, że dziś się życia nie przeżywa, lecz pcha się taczka życia.

Mężczyzna dzisiejszy jest jednostronny i

poza swoim zawodem ma zainteresowanie tylko jeszcze dla gazety, kawiarni i rewji. Kobieta współczesna powinna bez względu na własne ciężkie przeżycia pomóc mężczyźnie pełnić życie na inne tory co zjednoczonymi siłami zapewne się uda“.

—oO:—:Oo—

## Niestarzejąca się kobieta

### Największa troska płci pięknej

Mało jest wybranek losu, które są stale młode i piękne. Ale zdarzają się i takie wyjątki między kobietami, że i w 80 roku życia wywołują podziw i zachwyt. Wiadomą jest rzeczą powszechnie, że kobiety różnych krajów różnie się starzeją. Córy południa dojrzewają w 18 r. a w czterdziestym są już stare. Mniej szybko odbywa się to z kobietami północy. Swoją drogą trzeba przyznać, że ostatnie stulecie przyniosło różne zmiany pod tym względem, naturalnie na korzyść kobiety. Wszakże dawniej babki nasze, były naprawdę babkami, w całym ubraniu i zachowaniu. Dzisiaj jest przeciwnie. Ze świecą szukałbyś dawnej babki, szukałbyś babki wogóle, bo żadna jaw nie nie przyznaje się do zaszczytnej tej roli, a przeciwnie pragnie być młodą i podobać się. Trudno osądzić, czy to dobre czy złe. Zre sztą nie o tem chcemy w tej chwili mówić.

O ile chodzi o starzenie się, to pod tym względem mogłyby Szwedki stanowić przykład. Co mówi na ten temat baronowa Beala Bonde, Szwedka z pochodzenia. Dziewczę szwedzkie mówi autorka — chowa się w warunkach najmniej skomplikowanych. Nie uczy się z 17 rokiem sztuki malowania i pudrowania, i nie ciągnie się jej na liczne bale i zabawy towarzyskie, trwające całą noc. Po zna je natomiast dokładnie jakim błogosławieństwem jest słońce, powietrze i sporty, uprawiane na wolności. Wie i wierzy, w to, że właśnie te czynniki podnoszą urodę i utrzymują dłużej w rozkwicie, niż wszelkie sztucz

ne środki. Starają się więcej o zdrowie, niż o urodę, i dlatego uroda przychodzi sama z siebie. Dlatego są silne i na zabawach wyglądają ja świeżo i nie widać u nich zmęczenia.

Znam kobiety w Szwecji, nietylko wieśniczki, które cały dzień przebywają na świeżym powietrzu, ale i kobiety, z towarzystwa, wyglądające w 70 roku młodo i ponętnie. Nie chodzi tu o piękno duszy, ujawniające się w oczach, ale o prawdziwą urodę rysów twarzy i świetnie utrzymanej cery. A wszystko stąd że Szwedki nie boją się zmarszczek, jak ognia, nie rozmyślają nad niemi, a poza tem nie używają pudru i szminki.

Szwedki znane są z tego, że posiadają piękne białe, mocne zęby, które trwają do najpóźniejszej starości, umożliwiając dokładne gryzienie i przeżuwanie, co ułatwia trawienie. A zdrowy żołądek to ważna rzecz dla tych, którzy chcą być długo młodymi. Poza tem umieją być Szwedki, a właściwie są zawsze wesołe, pogodne i nie stwarzają sobie kłopotów w braku zajęcia. Wesołość jest wrogiem zmarszczek i ostrych rysów na twarzy, co postarza każdą kobietę. Pamiętajmy o tem, a składy z przyborami toaletowymi okażą się zbyt czer. W każdym razie nie będzie potrzeby wprowadzania takiej masy różnych kosmetyków z zagranicy, jak niedawno wykazały zawrotne wprost cyfry statystyki naszego importu.

—:Oo:—

## Edmund WASILEWSKI

PIOTRKOWSKA 152

poleca:

Modne i dobre towary na płaszcze damskie,

Na garnitury męskie i palta.

Futra z Warsz. Polskiej Wytwórni na kołnierze i spody.

Duży wybór.

Duży wybór.

# ROZMAITOSC ZE SWIATA

## Tragiczne dzieje baletu

Straszliwa gehenna 14-tu dziewcząt

Przed dwoma laty zjawila się na gruncie berlińskim otyła, mocno już podstarzała ale bardzo elegancka i obwieszona klejnotami dama, niejaka Karola Schmeling. Przedstawiając się jako właścicielka własnego teatru ku rozmaitości w Montevideo, poszła poszukiwać w Berlinie kilkunastu młodych i pięknych dziewcząt potrzebnych do „baletu”.

Na lep ponętnych obietnic „dyrektorki” poszło rzeczywiście 14 dziewcząt, które wyjechały z nią, rojąc sobie złote marzenia o przyszłej karierze artystycznej, sławie i... majątku...

Ale czekało je przykre rozczarowanie. Rzekomy kabaret, okazał się prosto lupanarem, a „dyrektorka” — jego właścicielką i

handlarzką żywym towarem...

Nieszczęśliwe ofiary tak pilnie były strzeżone, że żadną miarą nie mogły nikogo uwiać domić o swoim losie. Zresztą żadna z nich nie znała innego języka prócz niemieckiego.

I kto wie, jak długo znosiłyby tę straszliwą gehennę, gdyby nie przypadek. Oto zdarzyło się, że do owego „kabaretu” zaszedł pewien dziennikarz niemiecko-amerykański. Dowiedziawszy się o wszystkim, umieścił natychmiast w jednym z dzienników rojeściwych alarmujący artykuł.

Wkroczyła wówczas policja, uwolniła dziewczęta, a „dyrektorkę” wpakowała do kozy.

—:001—

## Oryginalny konkurs piękności

Przedstawiciele i przedstawicielki psiej urody

W Londynie odbył się w tych dniach oryginalny konkurs piękności. Przed specjalną komisją, złożoną z artystów, dziennikarzy i specjalnych „rzeczoznawców”, stanęła cała rzesza psów rozmaitej rasy, maści i wielkości, aby walczyć o palmę pierwszeństwa...

A należy podkreślić, że laureat konkursu — a raczej jego właściciel — miał otrzymać 10 tysięcy funtów szterlingów.

Pierwszą nagrodę otrzymał rasowy bul-

dog angielski. Niejedna z miłośniczek psów przyznałaby raczej zwycięstwo przesłannym pekinczykom lub zabawnemu fox-terrierowi włochatemu, lub wreszcie wytwornemu, smukłemu chartowi rosyjskiemu.

Komisja jednak kierowała się widocznie innymi kryteriami, chodziło jej bowiem o kwintesencję rasy i to rasy — krajowej. Dlatego właśnie królem piękności uznano buldoga angielskiego.

## Najbogatsi Anglicy

Są biednymi w porównaniu z Amerykanami

W tych dniach zmarł w Anglii przedstawiciel wielkiej firmy chemicznej, Lord Brotherton i pozostawił majątek, od którego podatek wyniesie ćwierć milarda złotych polskich.

Co prawda, wedle nowych przepisów spadkowych, wprowadzonych przez obecny gabinet angielski, od majątków ponad 50 milionów zł. polskich, płaci się podatek spadkowy 50 proc., ale dowodzi to, iż majątek Lorda Brothertona, na nasze pieniądze przedstawiał wartość 500 milionów złotych polskich.

Lord Brotherton był mało znany w szerokich kołach publiczności angielskiej, która

po jego śmierci, zdziwiła się ogromnie jego majątkiem, chociaż on za życia już czynił, niełatw kilkunastomilionowe fundacje.

Jednakże nie był on najbogatszy człowiek w Anglii, ale w rzędzie naczelnych bogaczy zajmował zaledwie trzecie, czy czwarte miejsce. Za najbogatszych ludzi w owym kraju uważani są: wielki kupiec indyjski Dawid Yule, który posiada majątek wartości milarda zł. polskich, właściciel wielkich browarów, Lord Iveagh, z majątkiem 550 milionów złotych polskich, król tytoniowy, Sir George Wills, który ma 500 milionów, sir Józef Robinson, dalej wielki handlarz djamentów, z

GRACE WALDING.

## Przy telefonie

Niektórzy mężczyźni są małoduszni od urodzenia. Innych zmuszają do tego okoliczności. Piotr Lundsdales przyszedł już prawdopodobnie na świat z odpowiednią porcją owej właściwości charakteru.

Zonę traktował jako gospodynię domu, urzędników swych w biurze obarczał nadmierną pracą i szczylił się tem, że nigdy w życiu nie wydał jeszcze niepotrzebnie ani grosza. Małoduszność cechowała również jego poglądy. Piotr Lundsdales wmawiał w siebie, że żona jego jest mu wierna i że inni mężczyźni wcale jej nie obchodzą.

W przekonaniu tem trwał aż do chwili, gdy Geoffrey Harbord począł im składać coraz częściej wizyty. Pewnego dnia doszedł do wniosku, że między Sybillą a przystojnym inżynierem nawiązał się kontakt, dla którego

„nie sympatii” jest zbyt słabym określeniem.

Ale Piotr nie miał pewności i to było najokropniejsze. Gdyby miał pewność, rozwiodłby się z żoną i w ten sposób zmniejszyłby swe wydatki. Początkowo miał zamiar zaangażować detektywa, który zająłby się inwigilowaniem Sybilli, lecz po namyśle odrzucił ten zamiar. Fociałyby to za sobą zbyt wielkie koszty.

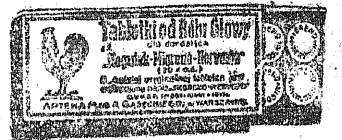
— Każdy detektyw jest krwiopijcą — myślał Piotr. — Poza tem detektywi często szanują. Trzeba znaleźć inne wyjście.

Wpadły mu do głowy różne pomysły, zamierzał nawet udać się do Mr. Clarsoka, znanego perukarza i samemu przebrać się, by móc szpiegować zonę. Doszedł jednak do wniosku, że zająłoby mu to za wiele czasu i nie miał zresztą pewności, czy zdolny jest do takiej roli. Nie — tu trzeba innego sposobu, prostszego i tańszego. O godz. 5 po południu miał już gotowy plan. Uderzył pięścią w stół — znalazł najwłaściwszą drogę. Przypomniał



### Ostrzeżenie.

Cheąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzkie do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą przyjąć proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.



### Usuwa niołoty tytoniowy

takim samym majątkiem, biedniejszy od niego o 25 milionów przedstawiciel przemysłu „Linoleum”, Lord Ashton i wreszcie baron Bernard, który na papierosach dorobił 250 mil. zł. polskich.

Dopiero po nich przychodzi niedawno zmarły ks. Northumberland, który ze swoich 100 milionami mógł przy nich ugodzić „biedaka”.

sobie, że niejednokrotnie zabawiał całe towarzystwo parodjowaniem różnych osób. Później więc zadzwonił do Sybilli i naśladował głos Harborda, by w ten sposób dowiedzieć się nareszcie, czy podejrzenia jego są umotywowane.

Odbył małą próbę głosową i przełamał się, że eksperyment wypadł doskonale. Złapał kapelusz i udał się do najbliższego automatu telefonicznego, nie chciał bowiem dzwonić z biura, gdzie każdy urzędnik mógł go podsłuchiwać.

Po wrzuceniu odpowiedniej monety do aparatu, z bijącym sercem oczekiwiał głosu swej żony. Musiała być o tej porze w domu, gdyż przy obiedzie powiedziała mu, że musi się zająć szyciem. Nagle usłyszał jej głos.

— Tak, tu mówi Mrs. Lundsdales. Kto mówi?

— To ja, Geoffrey... — odparł Piotr śladując głos inżyniera.

# Dramat prawdziwy paryski

## Piękna midinetka przed sądem

Faryżanie lubią procesy osnute na tle miłosnem. To też obecnie ogólne zainteresowanie budzi afery pięknej midinetki, Simony Bernier, oskarżonej o zabójstwo, dokonane na osobie 42-letniego kupca Andrzeja Manauta.

Sala sądowa wypełniona po brzegi. Na ławie oskarżonych zasiada mrocznina, bo zaledwie 19-letnia, przesłiczna blondynka o dużych, czarnych, ognistych oczach, zgrabna, pełna życia iście paryskiego wdzięku.

Wobec ogólnego skupienia uwagi zaczyna zarysowywać się dramat jej młodego życia.

Panna Simone Bernier poznała przed dwoma laty Andrzeja Manauta i mimo zna-

cznej różnicy wieku, pokochała go gorąco. Została jego przyjaciółką. Andrzej obiecał jej małżeństwo, zaznaczając jednak, iż z powodu rozmaitych trudności nastąpić ono na razie nie może. Dziewczyna ludziła się ciągle nadzieją.

Ale w ostatnich czasie dowiedziała się, że Andrzej ma zamiar poślubić inną. W sercu jej rozszalała burza gniewu i zazdrości... Zainterpelowany w tej sprawie kochanek dawał zrazu odpowiedzi wymijające, ale wreszcie zniecierpliwiony przyznał się do wszystkiego, motywując swój zamiar trudnościami finansowymi.

Wówczas zabiła go.

Wzruszająca ta historia wywołała w Paryżu wielkie wzruszenie. Wynik procesu oczekiwany jest z wielkiem zaciekawieniem.

### Humor

#### OBURZONA

Ach jakże można się tak dekoltować. Twoja matka będzie bardzo zła, jak cię zoha czy w tej sukni.

— O napewno będzie oburzona, to przecież jej własna suknia.

„Co kto woli, co kto lubi“.

Bernard Shaw siedział w kawarni z P. Whitemanem, królem amerykańskiego jazz-bandu.

— Głowa mnie boli, poskarżył się pewnej chwili Shaw.

— Ach mój Boże, zatroszczył się Whiteman, cóżby tu zrobić, żeby panu pomóc, może zagrać panu coś na saksofonie!

— O nie, odparł przedko Shaw, dziękuję sedecznie, to już wolę ból głowy.

#### DOBRY ŚRODEK

Jeden z krytyków teatralnych klaskał za pamiętała podczas próby generalnej jakiegoś marnego sztuczka. Podczas przerwy zasiadł w bufecie i pił jedną szklankę gorącej czarnej kawy po drugiej.

— Nie rozumiem pana, zwraca się do niego jeden z kolegów po piórze—klasną pan jak szalony, a przecież sztuka jest w gruncie rzeczy niżej wszelkiej krytyki.

— Wpierw klaskałem, a teraz piję czarną kawę, i jedno i drugie nie pozwala zasnąć — odparł zagadnięty.

Sędzia zwraca się do oskarżonego:

— Człowieku, znów przyłapano cię na kradzieży? Chcesz widocznie zgnać w więzieniu?

— Co pan sędzia powiada? To tam teraz taka wilgoć?

— 3000 —

## Kobięcy klub rewolwerowy

### Samoobrona przeciw bandytyzmowi w Ameryce

Najbardziej niebezpieczną dzielnicą osłabioną z bandytyzmu Chicago jest przedmieście Evanston. W dzielnicy tej na porządku dziennym i nocnym są bezustanne napaści, rabunki, akty terrorystyczne i najrozmaitsze krwawe porachunki, kończące się zazwyczaj zbrodnią.

Policja w Evanston przedsięwzięła wszystkie środki, aby utrzymać w karbach ten rozbestwiony i niebezpieczny teren. Wszelkie te jednak zaradczyste środki osiągnęły słaby zaledwie skutek i wobec tego sama ludność tej dzielnicy dbać musi o swoje życie i mienie.

Na tem tle wśród mieszkańców Evan-

ston powstała organizacja samoobrony pod jawnym protektoratem policji.

Ruch w tym kierunku idący, ożywia się coraz bardziej i oto ostatnio zorganizowany został w Evanston kobiece klub rewolwerowy, do którego zapisują się masowo wszystkie prawie żony i córki właścicieli sklepów i najrozmaitszych przedsiębiorstw.

Członkinie tego klubu szkolone są przez policję i w innych sposobach samoobrony.

Wobec możliwości istnienia podobnych warunków w cywilizowanym kraju, nie narzekajmy nigdy na naszą policję, no i na naszych... bandytów.

## KOBIETA O DZIWNEJ INTUICJI

### Zgaduje choroby

Madame Bronce, masażystka w Paryżu, słynęła wśród swoich klientek nie tylko dlatego, że była świetna w swoim zawodzie.

Umiała ona na pierwszy rzut oka postawić diagnozę każdej choroby, nie badając nawet pacjenta.

Ale znaleźli się tacy, którzy w tamtym czasie zajęciu pani Bronce dojrzeli „praktykę lekarską bez dyplomu“ i zaskarżyli jej nielegalność.

Pani Bronce stanęła przed sądem.

— Ranie sędzio — powiedziała — ko misarz, który mnie aresztował może zaświadczyć, że spojrzawszy na niego, powiedziałem iż jest chory na nerki i musiał się na to zgodzić, a pan, panie sędzio, musi się zgodzić na to, iż jest pan chory na żołądek.

Zdumiony sędzia już chciał zawołać:

— Skąd pani to wie?

Ale spostrzegł się i zamiast tego, otworzył posiedzenie, które panią Bronce sniewin niło.

— Ależ niech pan nie będzie śmieszny. Ilekroć zaczynał pan mówić o swej miłości, wybuchałam śmiechem. Kocham mego męża i inni mężczyźni mnie nie obchodzą. Czy ma mi pan coś do powiedzenia jeszcze pozatem?

Piotr starał się nadać swemu głosowi smutne brzmienie.

— Może w takim razie nie życzyłaby sobie pani, abym wogóle przychodził?

— Może pan przyjdź tylko wtedy, jeśli będzie pan mógł zachowywać się przyzwoicie. Do widzenia...

Odłożyła słuchawkę. Piotr również odłożył słuchawkę i uśmiechnął się z zadowoleniem.

— Ta rozmowa warta była 15 groszy — pomyślał i udał się do biura.

Podczas kolacji Sybilla zwróciła się do swego męża:

— Wiesz, Piotrze, muszę ci to opowiedzieć. Dziś po południu dzwonił Harbord,

lecz zachowywał się przy telefonie tak nieodpowiednio, że musiałam odłożyć słuchawkę. Przypuszczam, że nas już nigdy nie odwiedzi.

— Nie wielka strata — odparł Piotr.

Nagle wpadło mu do głowy, żeby opowiedzieć jej prawdę.

— Słuchaj — rzekł z uśmiechem zadowolona na twarzy — teraz, gdy wiem już z pewnością, że nie was nie łączy, zdradzę ci pewną tajemnicę.

I opowiedział jej o swym mądrym triku. Sybilla roześmiała się serdecznie.

— Twoja podejrzliwość sprawia mi wprawdzie przykrość — odparła, ale pomysł był cudowny!

Następnego dnia po południu Sybilla siedziała w cukierni wraz z przystojnym młodzieńcem.

— Ale pomyśl co za szczęście, drogi Geoffroy, — rzekła z uśmiechem — że stałeś a kurat obok mnie przy telefonie, gdy Piotr podszedł do twojej kawiarni...

Z ogromnem napięciem czekał na dalsze słowa żony.

— Geoffrey, jaki Geoffrey? — brzmiało zdziwione pytanie pani Lunsdai.

— Geoffrey Harbord — odparł szybko.

— Ach, Geoffrey Harbord, czy pan jest...?

— Czego pan sobie życzy? — zapytała Sybilla.

— Chciałbym tylko zapytać, czy mogę przybyć do pani na pół godziny.

— Jeśli pan sobie życzy, proszę bardzo — odparła Sybilla — ale właściwie nie wiem po co.

Nieraz już panu mówiłam, że bardzo mi cieszymy, gdy nas pan odwiedza, ale nie przyjdź sobie pańskich wizyt podczas nieobecności mego męża.

Piotr odetchnął z ulgą. Lecz to mu jeszcze nie wystarczyło. Musiał zdobyć niezachwiane przekonanie.

— O ile siebie przypominam, zawsze mówiła pani inaczej.

## PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy nam okazali tyle serca i życzliwości w naszym nieszczęściu, oraz tym, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej przysługi drogim nam zwłokom

s. † p.

# KAROLI JEZIEBSKIEJ

obywatelki m. Łodzi

a w szczególności ks. ofiejałowi prałatowi dr. Janowi Bączkowi, ks. Dębickiemu, ks. Kasprończowi oraz licznym ofiarodawcom wieńców i kwiatów, składają tą drogą z głębi zbolełego serca szczere „Bóg zapłać“

Córka i syn.

## KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota 1 listopada — Wszystkich Świętych

TEATRY

Teatr Miejski: — Święty płomień

Teatr Popularny: — Lalka

Teatr Popularny w sali Geyera: — Rozkosze wojskowe

Teatr miniatur „Kameleon“: — Wszystko się kręci

Teatr Rewii „Dobry wieczór“: — Tylko dla dorosłych

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Urania: — Katarzyna I.

Capitol: — Poganin

Borso: — 1. Wybuch prochowni. 2. Bunt kawalerów

Czary: — Sygnał wśród burzy

Odeon: — W pogoni za milionami

Przedwieśnię: — 1. Szatańska miłość. 2. Romans współczesnej panny

Mewa: — Dusze w niewoli

Mimoza: — New Jork w noc

Oświatowy: — 1. Gdy mężczyzna Kocha. 2. Człowiek bez nerwów

### Wiadomości bieżące

#### Szkola majstrów budowlanych

W dzisiejszych czasach chronicznego bezrobocia, tylko pracownicy zawodowo wykształceni mogą liczyć na stałą pracę i stopniowe polepszanie swego bytu materialnego. Polska Y.M.C.A. w Łodzi, chcąc ułatwić pracownikom budowlanym usunięcie braków w wykształceniu teoretycznym, otworzyła 3-letnią Szkołę Majstrów Budowlanych, w której pracownicy tego zawodu mogą w godzinach wieczorowych zdobyć wiedzę niezbędną do uzyskania tytułu majstra. Do szkoły przyjmowana jest również młodzież niepracująca w zawodzie budowlanym, która jednak rzemiosło to chce obrąć za zawód główny. Szkoła Majstrów Budowlanych Polskiej Y.M.C.A. w Łodzi, jako zakład naukowy niezbędny na terenie naszego miasta i województwa, zdobyła sobie uznanie czynników miarodajnych i cieszy się najlepszą opinią wśród sfer budowlanych. Dyrekcja Szkoły z p. inż. Stanisławem Kowalskim na czele nie szczędzi wysiłku i pieniędzy, aby Szkoła przynosiła pożytek młodzieży naszej i polskiemu budownictwu.

Lekcje w Szkole rozpoczną się 10. listopada r. Na pierwszym i drugim kursie jest jeszcze kilka wolnych miejsc.

## Przeciwko polityce denuncjacji Min. Skarbu

### Skutkiem której, banki tracą zaufanie klientów

Przed dwoma mniej więcej laty Ministerstwo Skarbu stworzyło przy urzędach podatkowych biura informacyjne, których działalność polega na wykrywaniu dochodów i kapitałów poszczególnych obywateli. Urzędnicy biur tych dekonywali m. in. kontrolj w bankach kto i jakie ma dochody z wkładów bankowych, poczem na tej podstawie ustalono wymiar podatku dochodowego. Powyższe stało się powodem masowego wycofywania kapitałów z banków polskich i umieszczania ich w bankach zagranicznych, gdzie „biuro informacyjne“ nie miało dostępu, to zaś stało się powodem oficjalnego ogłoszenia, iż ingerencja „biur informacyjnych“ odnośnie stanu posiadania w bankach została uchylona.

Tymczasem jak się dowiadujemy, przedstawiciele organizacji bankowych wystąpili do

Ministerstwa Skarbu wobec stale wywieranego na banki polskie przez „biura informacyjne podatkowe“ nacisku w kierunku ujawnienia, jakie dany podatnik ma lokaty w banku oraz jakimi operuje sumami itd. Przedstawiciele sfer bankowych protestują przeciwko temu rodzaju postępowania „biur informacyjnych“ uważając je za zabójcze zarówno dla instytucji bankowych, jak dla życia gospodarczego w kraju.

Jak się jednocześnie dowiadujemy — do Ministerstwa Skarbu napływają protesty przemysłowców i kupców-hurtowników, od których „biura informacyjne“ przy urzędach skarbowych domagają się szczegółowych wykazów, dotyczących nabywania towarów przez odbiorców, z dokładnym wskazaniem firmy odbiorczej. (a)

## Aresztowanie szajki usypiaczy kolejowych Złożonej z 2 mężczyzn i 1 kobiety

Przez szereg lat na szlaku kolejowym Warszawa—Poznań gresowała nieuchwytna szajka złodziei kolejowych, która przy pomocy papierosów z narkotykami, lub też czekolady z zawartością środków nasennych usypiała pasażerów, jadących 1 lub 2 klasą, po-

czem po obrabowaniu śpiącej ofiary ukrywała się w znanych sobie tylko kryjówkach

Wczoraj funkcjonariusze policji aresztowali bandę tych usypiaczy do której należał 27-letni Jan Kiwoński, 25-letnia Eleonora K... szczyka i 34-letni Eligjusz Pamecki. (p)

## Ekspedjenci sklepowi będą pracownikami umysłowymi

Po 3-eb, czy — po 6-u latach?

Ekspedjenci handlowi, zatrudnieni w firmach łódzkich, a zrzeszeni w związkach zawodowych pracowników biurowych, czynili niejednokrotnie starania, za pośrednictwem tych stowarzyszeń, aby zaliczono ich do kategorii pracowników umysłowych. Jak się w związku z powyższym dowiadujemy — w Ministerstwie Przemysłu i Handlu opracowywany był projekt, na mocy którego ekspedjent zaliczony byłby do kategorii pracowników umysłowych dopiero po odbyciu 3-letniej praktyki.

Zainterpelowana w tej sprawie Izba przemysłowo-handlowa zgłosiła wniosek, aby okres praktyki, wymaganej przed zaliczeniem danego ekspedjenta do grupy pracowników u-

mysłowych, przedłużyć do lat 6-ciu. Przeciwko temu stanowisku Izby zainteresowane organizacje pracownicze zakładają protest, wyrażony którego są memorjały, kierowane obecnie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu (a)

—:0:—

Czy jesteś już  
członkiem L.O.P.P.?



Zono, od kiedy nasze dziecko stało się takie ordynarne  
Zapyta niedługo ojciec

„Gazeta Polska” ryczy z uciechy:  
„Stała się rzecz niesłychana. Oto ni mniej, ni więcej, tylko minister oświaty zalecił dla bibliotek szkolnych ukazujące się obecnie wydanie zbiorowe dzieł Józefa Piłsudskiego”

### Najazd żebraków na Łódź

Od dwóch dni zauważono już masowy najazd do Łodzi żebraków z całej prowincji w związku z Dniem Zadusznym.

Policja przedsięwzięła energiczne kroki celem zapewnienia zwiedzającym cmentarze bezpieczeństwa i usunięcia plagi żebractwa.

Przy cmentarzach ustawione będą silne posterunki policji pieszej konnej, regulowany będzie ruch pieszy i kołowy, aby nie dopuścić do zbiegowisk i tamowania ruchu na ulicach przed cmentarzami. (b)

### Ostrzeżenie dla podatników

Przed paru dniami jeden z sekwestratorów Magistratu Łódzkiego, jadąc ze Zgierza pozostawił w wagonie teczkę, w której znajdowały się pokwitowania na podatki z numerami od 29.2780 do 29.2800.

Ponieważ możliwym jest, że znalazca, mógłby kwity te użyć jako niepowołany sekwestrator, przeto podatnicy winni uważnie kontrolować wystawione im pokwitowania przez sekwestratorów, jak również domagać się od nich legitymacji urzędowych. (b)

### Zmiana kosztów utrzymania

Na poniedziałek zwołane zostało posiedzenie komisji notyfikującej ceny artykułów pierwszej potrzeby dla ustalenia wskaźnika trojznanego.

Według prowizorycznych obliczeń, koszty utrzymania w październiku, w porównaniu z wrześniem zmniejszyły się blisko o 2 proc. (b)

Dr. med.

**L. Banaszekiewicz**

PIOTRKOWSKA 84. Telefon 118-30

przyjmuje od 4-ej do 7-ej jako

**lekąrz-specjalista**

w chorobach kobiecych i położnictwie.

PRZEZ RADJO

SOBOTA I. XI. 30 r.

- 12,10 Koncert
- 14,00 „Wędrowka młodego rolnika” wygł. inż. Stefan Wyrzykowski.
- 14,20 Muzyka
- 15,20 Koncert
- 16,40 Wiadomości przyjemne i pożyteczne
- 17,00 Program dla dzieci
- 18,00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy
- 19,40 Prasowy dziennik radiowy
- 20,30 „WIDMA” Stanisława Moniuszki w wykonaniu chóru Lutni Warszawskiej pod dyr. Piotra Maszyńskiego i solistów.
- 21,15 Płyty gramofonowe

**SZKOŁA TAŃCA**

W. Lipińskiego

GRAND HOTEL Tragutta 1  
Kursy wykładowe, Lekcje praktyczne  
Zapisy od 11—1 i od 6—8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, w.

## KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI m. Łodzi

ul. Fr. Narutowicza 42. Tel. 207-57

przyjmuje wkłady oszczędnościowe począwszy od 1 złotego z oprocentowaniem od 8—9 w stosunku rocznym, otwiera rachunki bieżące i czekowe, dyskontuje weksle, udziela pożyczek, załatwia inkaso weksli i dokumentów, oraz inne operacje, wchodzące w zakres bankowości.

Gmina m. Łodzi ponosi odpowiedzialność całym swym majątkiem i dochodami za wszelkie zobowiązania K. K. O. m. Łodzi

Biuro czynne dla klientów od 9—1 p.p. i od 5—7 wiecz. W SOBOTY od 9—2 pp.

## O budowę wodociągów w Łodzi

Stara się o nią konsorcjum francusko-amerykańskie

Wczoraj przed południem p. prezydent Ziemięcki konferował przez dłuższy czas z przedstawicielami francusko-amerykańskiego konsorcjum w sprawie wybudowania w Łodzi wodociągów. Konsorcjum to przed paru miesiącami wszczęło pertraktacje z magistratem i prosi o trzymiesięczną opcję, której termin upłynął w dniu 15 października.

Obecnie konsorcjum to po przeprowadzeniu badań i obliczeń przedkłada magistratowi ofertę. Jak dotychczas o jeden zasadniczy punkt rozbijają się pertraktacje, a mianowicie konsorcjum, które domaga się prawa

eksploatacji wodociągów w okresie 35 lat, za da zagwarantowania pewnego minimum zużycia wody, której cena wahałaby się w granicach 70—80 groszy za 1000 litrów, a w wypadku nieosiągnięcia tego minimum, magistrat musiałby dopłacać różnicę.

Na ten warunek magistrat nie chce się zgodzić, jak również cena wydaje się zbyt wygórowaną. Wczorajsze pertraktacje narazie nie posunęły sprawę naprzód, lecz w przyszłym tygodniu przedstawiciele konsorcjum mają przedłożyć ostateczną ofertę, a magistrat zajmie się jej rozpatrzeniem. (b)

4

NARODOWY KOMITET WYBORCZY  
w ŁODZI

4

## Wyborcy!

Komisja Wyborcza w Łodzi cofnęła swą uchwałę i

**LISTA NARODOWA No. 4**  
została uznana za ważną.

Na tej liście stają na postów jako czołowi kandydaci:

1. Inż. TADEUSZ CZAJEWSKI, redaktor dziennika „Rozwój”
2. KIERZYŃKOWSKI ZYGMUNT, Prezes Zarządu Głównego Zw. Zaw. Praca Polska”
3. BARTCZAK STANISŁAW, rzemieślnik, vice prezes Stow. Właśc. Nieruch. i członek Rady Nadzorczej Tow. Kred. m. Łodzi
4. PAJKOWSKI PIOTR, majster fabryczny, członek Zarządu Str. Nar. i członek Zarządu Zw. „Praca Polska”

Wszyscy, którzy pragną, aby Polską rządzi-  
li Polacy, aby znikła obecna nędza, aby nastąpiło  
poszanowanie prawa,

4

Głosują na listę

Narodową No. 4

4

## Teatr i sztuka

### Dobry Wieczór

Od wyjazdu „Gongu”, Łódź nie posiadała stałego Teatru Rewji. Wreszcie znaleźli się ryzykanci, którzy na peryferiach miasta, bo aż na ul. Franciszkańskiej wystąpili z tego rodzaju imprezą, która mówiąc żargonem teatralnym, „chwyciła”. Otwarty w kinie „Bajka”, teatrzyk „Dobry Wieczór” stał się przez pełniony. Zachęcani powołaniem dyrektora, wie powiększali zespół i podnosili poziom artystyczny teatrzyku. Wreszcie na sezon zimowy przenieśli się bliżej centrum miasta do obszernego, specjalnie przebudowanego gmachu na ul. Kopernika.

Pierwszy program, jaki tam widzieliśmy p.t. „Tylko dla dorosłych” (zresztą niema tam nic tak drastycznego, co by ten tytuł usprawiedliwiało), robi sympatyczne wrażenie i dowodzi, że dyrekcja nie poluje na widza z przedmieść, lecz liczy się z trochę wybredniejszymi gustami publiczności.

Z pośród wykonawców programu, wymienić należy R. Hryniewiczównę, obdarzoną pierwszorzędnymi warunkami zewnętrznymi. L. Melodystównę, o miłym głosie, ze swobodą zapowiadającą numery programu, duet tańeczny North, W. Janckiego, milutka T. Macińska. Zespół girls stale się poprawia.

—XXXI—

#### TEATR MIEJSKI

Dziś, sobota i niedziela wieczorem komedia A. Grzymały-Siedleckiego „Mama do więzienia”. W poniedziałek o godz. 8,30 wiecz. „Święty płomień”.

Wobec wyjazdu E. Dziewońskiej, „Fapa kawaler” dany będzie już tylko dwa razy: dziś, sobota popoł. po cenach najniższych, oraz w niedzielę popoł. po cenach niższych.

Dziś o godz. 12 w nocny raz jeden występ w Teatrze Miejskim artyści Teatru „Qui Pro Quo”: niezrówna Elna Gisted i Karol Hanusz oraz znakomita para baletowa Wierzyńskich.

#### TEATR KAMERALNY

Dziś, sobota premiera przygotowanej przez reżysera K. Tatarakiewicza lekkiej, satyrowej komedii najpopularniejszego dziś autora francuskiego Verneuil'a „Fotel 47” z Kossacka, Krzywicka, Krotkiem i Szubertem w rolach ważniejszych. W niedzielę o 5 popoł. po cenach najniższych „Święty płomień”.

#### Występy Reduty

Dziś, sobota o 5 popoł. oraz w niedzielę i poniedziałek wiecz. występy głośnej trupy Reduta, pozostającej pod kierownictwem Juliusza Osterwy, w przemiłej sztuce Dickensa „Wiersz za kominem”.

#### TEATR POPULARNY

Dziś, sobota 2 razy, niedziela i poniedziałek wiecz. kapitalna komedia C. Vautel'a „Proboszcz wśród bogaczy” z J. Woskowskim w roli tytułowej. W niedzielę o 4 popoł. „Przeprowadzka”.

#### TEATR POPULARNY w SALI GEYERA

Dziś o godzinie 8 m. 15 wieczorem i jutro o godzinie 4 m. 15 i o 8 m. 15 wiecz. arcywesoły wodewil w 3 akt. ze śpiewami i tańcami p. t. „Rozkosze wojskowe”. Reżyseruje R. Urbański. Bilety do nabycia w kasie teatru.

Dziś i jutro o godz. 12 w południe. Teatr Popularny w sali Geyera ul. Piotrkowska 295 powtarza dla dzieci przesliczną bajkę w 3 akt. ze śpiewami i tańcami p. t. „Czerwony kapturek”. Bilety do nabycia w kasie te-

## Bezrobocie w Łodzi

17912 bezrobotnych w ubiegłym tygodniu

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty łódzki, łaski, łęczycki, sieradzki i brzeziński w dniu 31 października 1930 r. było w ewidencji zarejestrowanych, 26,751 bezrobotnych, w tem w samej w Łodzi 17,912, w Pabjanicach 2,309, w Zgierzu 2,652, w Żduńskiej-Woli 1,061, w Tomaszowie-Maż. 2,453, w Konstantynowie 75, w Aleksandrowie 127, w Rudzie

Pabjanickiej 162.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 9,816 bezrobotnych. W samej Łodzi zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 5,732 bezrobotnych. Otrzymało pracę przez Urząd 42 bezrobotnych i wysłano do pracy 59 bezrobotnych. Urząd rozporządza 12 wolnymi miejscami dla służby domowej.

## Wszystkiego można będzie się nasłuchać

52 dwa wiece w ciągu trzech dni

W związku z przypadającymi obecnie dwoma świętami — wszystkie niemal organizacje wykorzystają tę sposobność do zorganizowania wieców, zarówno w mieście, jak na przedmieściach.

Już w dniu wczorajszym odbyło się osiem wieców, zorganizowanych przez żydowską organizację, w dniu dzisiaj-

szym zaś odbyć się ma 26 wieców, w tym 6 żydowskich.

W dniu jutrzejszym zaś odbędzie się w Łodzi 18 wieców. Razem więc, łącznie z dniami wczorajszym i jutrzejszym, jak dotychczas ustaliliśmy, na terenie Łodzi i przedmieść zorganizowano 52 wiece. (a)

—:O:—

## 3400 zł. kary

Za niewykonanie swych obowiązków

W dniu wczorajszym o godz. 7 wiecz. pod przewodnictwem sędz. Korwin-Korotkiewicza, odbyło się posiedzenie przewodniczących Obw. Kom. Wyborczych Łódź-miasto, na którym to rozdano zatwierdzone listy wyborców do Sejmu i Senatu.

Na zebranie to nie zgłosiło się po od-

biór tych list, do godz. 8-ej wieczorem, 3 przewodniczących, wobec czego sędzia Korwin-Korotkiewicz ukarał każdego z nieprzybyłych za niewykonanie owego obowiązku na zapłacenie grzywny 100 zł. co w łącznej sumie czyni 3.400 zł. (A)

—:O:—

## Inżynierowie polscy pożądanymi w Persji

Dobre stanowiska przy budowie kolei

Rząd perski postanowił prowadzić nadal budowę kolei od zatoki Perskiej do Afganistanu i Indji na południe kraju i od południowego Kaukazu do Teheranu na północy. Będzie to dalszy ciąg budowy, wykonanej częściowo przez konsorcjum amerykańskie Uleny i spółkę niemiecką.

Podjęmający obecnie roboty na własną rękę, rząd perski postanowił utworzyć w tym celu specjalną komisję doradczą-wykonawczą złożoną z techników kolejowych. Do komisji tej również w charakterze prowadzących roboty, rząd perski zamierza zaangażować inży-

nierów kolejowych amerykańskich, belgijskich, niemieckich a także inżynierów polskich w liczbie 4. Każdy z zaangażowanych otrzyma ma miesięcznie od 500 do 600 dolarów,

To zwrócenie się rządu perskiego do inżynierów polskich będzie miało znaczenie dla rzyści, nietylko osób prywatnych bezpośrednio zainteresowanych, ale może być również wykorzystane w znaczeniu szerszym ewentualnych dostaw na koleje perskie, taboru materialnego kolejowych i polskich sił roboczych. (PAK)

—:O:—

#### PRAWO I SĄD

## Niepopłatne autorstwo

Autor odezów komunistycznych skazany na 3 lata więzienia

W dniu onegajszym na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego zasiadł 30-letni Józef Pomykała, zamieszkały w Tomaszowie Mazowieckim, przy ul. Szczęśliwej 1.

Akt oskarżenia zarzucał Pomykałę, iż współdziałał on ze Związkiem Młodzieży Komunistycznej.

W toku rozprawy z zeznań świadków okazało się, iż Pomykała był niejednokrotnie

autorem rozrzuconym w Tomaszowie Mazowieckim, Sulejowie i okolicy odezów komunistycznych, oraz kilkakrotnie organizował masówki i wiece komunistyczne. Oskarżony do siebie się nie przyznał, twierdząc wręcz, iż winy wogóle się nie poczuwa. Mimo tego wyjaśnienia oskarżonego, Sąd skazał go na 3 lata więzienia, zamieniającego dom poprawy.

—:O:—

## Deprawacje szerzą

ogłoszenia komorników

# LUNA

Dziś i dni następnych Majestatyczny arcytwór mistrza reżyserów STRYZEWSKIEGO  
Niezwykle dzieje urodziwej i pełnej temperamentu markietanki, która zdobyła serce CARA MIKOŁAJA WIELK

## „KATARZYNA I”

Miłoski  
i przygody  
erotyczne carowej

Role główne odwarzają:

LIL DAGOWER jako Ka- Słynny D. Smirnow jako Piotr P. Vess jako Książę Boris de Fass jako ca-  
taryna i śpiewak Wielki Mięszkowy rewierz

Wspaniała ilustracja muzyczna ork. symf. pod dyr. L. KANTORA i śpiewna w wyk. chóru pod dyr. T. Rydera

Prez. seans o g. 4-ej pp, w sob.  
niedz. o g. 12-ej w poł. Ceny  
niższe na 1-szy seans od 1 zł  
w sob. i niedz. po 75 gr i 1 zł

# SPLENDID

Prez. seansów o g. 6, 8, 10 w.  
Passe-partout i bilety ulgowe  
bezwzględnie nieważne.

Dziś i dni następnych pierwszy polski 100 proc. film dźwiękowy mówiony i śpiewany

Wytwórni  
AS-FILM

## „Niebezpieczny Romans”

wolna przeróbka z powieści ANDRZEJA STRUGA „Fortuna kasjera Spiewankiewicza. Scenariusz ANATOL STERN. Reżyser MIKHAŁ WASZYŃSKI. Kierownik produkcji JOZEF ROZEN, Kierownik muzyczny ADAM SZPAN Zdjęcia JAN THEYER. Dekoracje arch. STEFAN KONRIS Kier. literacki KAROL KUSAŃSKI Teksty dramatów i piosenek KONRAD TOM

Bogusław Samborski, Betty Amann, Zula Pogorzelska Eugen. Bodo

KAZIMIERZ KRUKOWSKI, ADOLF DYMSZA, K. STĘPowska, PAWEŁ OWERLO, S. SZWARC, L. KRASZEWSKI, L. OWRON, L. RECHENSKI O. KACZANOWSKI, 6-cio letni Józio URSKI i inni. Piosenki chóralne w wyk. chóru Dama. Ilustracja muzycz. w wyk. Ork. Filharmonji Warsz. Ork. jazzbandowa H. GOLDA

# WĘGIEL

górnosławski i dąbrowiecki  
opałowy i fabryczny  
poleca ze składu i wagonowo

## „ELIBOR”

Sp. Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI  
Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70, tel. 101-73

ZAWODOWE  
KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

## Fr. Grętkiewicza

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 111, telefon 175-35  
3 listopada rozpoczynają nowy kurs.

Jedyny w Polsce model SAMOCHODU w przekroju  
poruszany elektrycznością ułatwia i przyspiesza naukę

Specjalny komplet dżentelmeński.

Kancelaria szkoły zapisy, przyjmuje i informacji udziela  
codz. prócz niedziel i świąt od g. 9 r. do 8 wiecz.

## DACHY

kryje blachą, papą, dachówką, eternitem, bituminią,  
cyankalitem, krecolitem oraz reperacje i smolowa-  
nie uskutecznia na Łódź i okolice po CENACH  
PRZYSTEPNYCH. Wykonanie solidne i fachowe.

ZAKŁAD BLACHARSKI

Wł. Modrzejewski Miedziąna 4. Tel. 220-17

## DRZEWKA

OWOCOWE, JAGO-  
DOWE, PARKOWE

wiele innych po cenach niższych poleca w  
wielkim wyborze. Różne sztamowe, pnie płasza  
od 1-go zł. Drzewka alejowe od 2 zł. Krzewy  
ozdobne od 1 zł. Najstarsza firma

senjor LEON KOŁACZKOWSKI senjor

Przedzalniana 86. Tramw. 3

## Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11  
Telefon 137-43  
ChOROBY SKÓRNE wenerycz-  
ne i moczopłciowe  
godz. przyjęć 9:30—11 rano  
i 5—7:30 popoł.

## Odpadki papieru do sprzedania

Wiadomość w admini-  
stracji „Rozwój”

## Reklama to potęga

Cy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

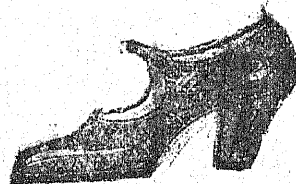
osiągniecie to kupując tylko w firmie

## Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzeja Nr. 9.

Na składzie wybór obuwia wła-  
snego wyrobu, najnowszych faso-  
nów z materiałów krajowych i za-  
ranicznych PO CENACH ZNI-  
ZONYCH,

Dla stowarzyszeń dogodnie wa-  
runki



## Szkló

okienne, oszklazanie  
szklenie budowli po cenach niżej  
konkuren  
cyjnych J OLEJNICZAK  
GŁÓWNA Nr. 14 tel. 130-04

UWAGA: Szkló inspektowe w wielkim wyborze

## KAROL FOLKIEFSKI

INZYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGEY

## Al. Kościuszki 3, I p.

Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.  
Projekty budow., nadzór techniczny, robotnictwo

## Plany przyłączeń do sieci kanal.

Porada prawno-administr. w sprawach technicz

## JAN PIETRZAK

advokat przy Sądzie

Biskupim

ŁÓDŹ, NAWROT 2, m. 31

Telefon 124-03  
przyjmuje od 5—7 wiecz.

Używajcie

wyłącznie do szycia

## Nici „Marynarz”

Władysław SUWALSKI

Wytw. Nici „Marynarz”

Wólczńska 109

## Skład futer

I ZAKŁAD KUŚNIERSKI

## J. SZWARCMAN

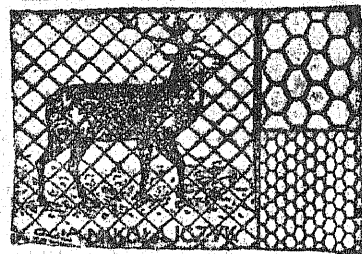
NARUTOWICZA 42

(sklep frontowy) telef. 166-31

poleca gotowe futra damskie,  
męskie, oraz skórki pojedyncze

wszelkiego rodzaju po cenach  
wyjątkowo niskich i na dogo-  
dnych warunkach. Obejrzenie  
nie obowiązuje do kupna.

P.P. urzędnikom państw. udzie-  
lana rabatu.



## DRUCIANE OGRODZENIA

Plecionki, tkaniny, gazy miedz.  
do filtrów „Rabitz” do robót be-  
tonowych wyrobki i poleca

## MATEUSZ MIKOŁAJCZYK

Łódź, Kilińskiego 167

Telefon 191-85

## KAFLE

drzewczki hermetyczne gwa-  
rantowane, piecyki kociol-  
ki, rury płyty i ruszty o-  
gnioodporne poleca po ce-  
nach fabrycznych.

## JAN ŁAWACZ

Sienkiewicza 30 tel. 190-30

Tradycyjne podwieczorki  
wznowione

**„LOUVRE“**

Łódź, PIOTRKOWSKA Nr. 86 Łódź.

wznowione

powiększony, znany i ceniony zespół orkiestry pod dyktando

**p. Karola Żelazo**

przygrywa od 6 do 8-ej i od 9 do 1-ej

Tel. 127-27

Tel. gab. 161-68

P  
I  
E  
C  
E

**SZAMOTOWE IRYJSKIE**

P  
I  
E  
C  
E

wykładane ogniotrwałą cegłą szamotową

**bardzo oszczędne w użyciu,**

do opalania: węglem, koksem, torfem i drzewem.

Do ogrzewania: MIESZKAN, BIUR, FABRYK i t.p.

Poleca ze składu hurtowo i detalicznie:

**„ELIBOR“**

Sp. Akc. Handl.-Przemysł. **Ł. J. BORKOWSKI**

Oddział w Łodzi KILINSKIEGO 70, tel. 100-84

**Skład sukna**

**L. Królewski**

Łódź, ul. Andrzeja 2, tel. 111-29

Sprzedaje towary na ubiory

za gotówkę po cenach fabrycznych

**DRZEWKA**

OWOCOWE,  
PARKOWE, RÓŻE

krzewy, rośliny zimotrwałe i Dalje-Georginie.  
Hiacynty holenderskie do farsowania  
poleca w wielkim wyborze

**Jerzy Kołaczkowski**

ZAKŁAD OGRODNICZY Łódź, Piotrkowska 241  
Ceny niskie. Cenniki na żądanie

...**SZEWCY**...

Najtaniej nabyć mo-  
żna **skóry** w każ-  
dej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOSCIUSZKI 22

Tel. 158-38

(Specjalność: detaliczna  
sprzedaż zelówek trwa-  
łych na wode

S K L E P

**KAZIMIERY Zielonko**

Al. KOSCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwab-  
ne, fildecos skarpetki mę-  
skie, pończochy dziecięce  
reformy, rękawiczki weł-  
niane swetry i pończochy  
Cena bardzo przystępna,  
oraz przyjmuje pończochy  
do reperacji.

**Ogłoszenia  
drobne.**

**Kupno i sprzedaż**

**ZAKŁAD Tapicersko-Sto-  
larski B-ci GABAŁOW**  
Sienkiewicza 40 i Skład  
Mebli **NAWROT** 8 pole-  
camy na dogodnych wa-  
runkach urządzenia poko-  
jowe oraz pojedyncze me-  
ble również posiadamy na  
składzie otomany, tapczany,  
fotele, krzesła, stoły  
i t. d.

**BIŻUTERIA**, zegarki na  
raty, ceny gotówkowe.  
„Preciosa“ Piotrkowska 123  
w podwórzu 2711

**FORTEPIAN** krótki zagra-  
niczny b. dobry sprze-  
dam Wierzbowa 1 (Julja-  
nów)

**Nowość!**

**Czekolada radioaktywna**

**„Wirana“**

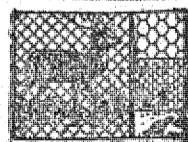
FIRMY **Karol Gosłowski**

**Nowość!**

**NA WYPŁATY** Elegan-  
ckie płaszcze damskie,  
futrzane kołnierze, palta,  
ubrania męskie, swetry, pu-  
lowery, boty, chustki, bia-  
ły towar i moc innych arty-  
kułów. Najtańsze ceny, naj-  
wygodniejsze warunki tyl-  
ko u Leona Rubaszki na  
Kilińskiego 44. Stałym kli-  
jentom nawet bez wkładu

**Mieszkanie  
3 pokojowe**

z wygodami zaraz do wy-  
najęcia Wiadomość u do-  
zorcy, ul. Piotrkowska Nr.  
91 codziennie tylko od  
4-ej do 6-ej popołudniu  
1398-1



**DRUCIANE** Parkany, Ple-  
cionki, Tzaniny. Gazy miedz  
do filtrów „Rabitz“ do robót  
betonowych we wszystkich  
metalach wyrabia i poleca  
**RUDOLF JUNG**  
Łódź, Wólczańska Nr. 151  
Telefon 128-97

**Posady i prace**

**TRZEBNE** uczenie  
do szycia bielizny Jak  
szewski Piotrkowska 105  
1400-2

**Nauka i wychow.**

**UTYNOWANY** nauczy-  
ciel przyspasabia do  
egzaminów gimnazjalnych  
dla eksternów, w zakresie  
ośmiu klas. Kurs klasy 14  
miesiące. 6-go Sierpnia 14  
prawa oficyna, parter dro-  
gie wejście z podwórza  
1390-3

**Różne**

**PRZYJME** na mieszkanie  
uczennice urzędnicze  
nauczycielki. Pianino na  
miejscu Tamże pokój ume-  
blowany Sienkiewicza 34  
Z. Zawiszyna 1402-1

**STARSA** osoba poszuku-  
je skromnie umeblowa-  
nego pokoju. Oferty  
pod „Samotna“ 1392-

**WOZKI** dziecięce  
**ŁÓŻKA** metalowe  
**MATERACE** wysielane  
hygieniczne sprężyn.  
TENT“ do meblowych  
**WYZYMACZKI** amery-  
**UMYWALKI**  
**BRZESEKKA** dziecięce  
Na dogodnych warunkach  
w fabrycznym składzie  
**„DOBROPOL“**  
Łódź, Piotrkowska 73, tel. 139-  
w podwórzu

**Cebulki  
kwiatowe**

(sprzedaż tylko do 15  
dnia) oraz nasiona dla  
siennego i zimowego siewu  
polecają składy

**L. Jasińskiego**  
w ŁODZI ANDRZEJA  
Tel. 168-56  
i w Łęczycy Poznańska  
Telefon 125.

**CENA OGŁOSZEŃ:** przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajnie 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr.  
Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobnego ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł.  
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za termi-  
nowe wychodzenie ogłoszeń admn. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawie-  
„Rozwój“ można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski

W Uczni T. Czajewskiego

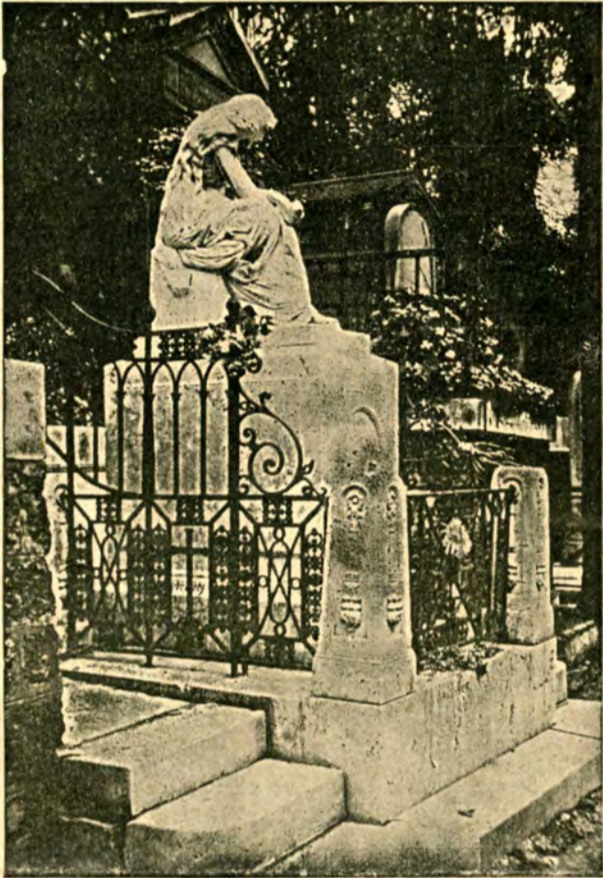
Redaktor odpowiedzialny B. Kowalski

# ROZWÓJ

NIEDZIELNY  
= DODATEK =  
ILUSTROWANY

SOBOTA, 1 LISTOPADA 1930 r.

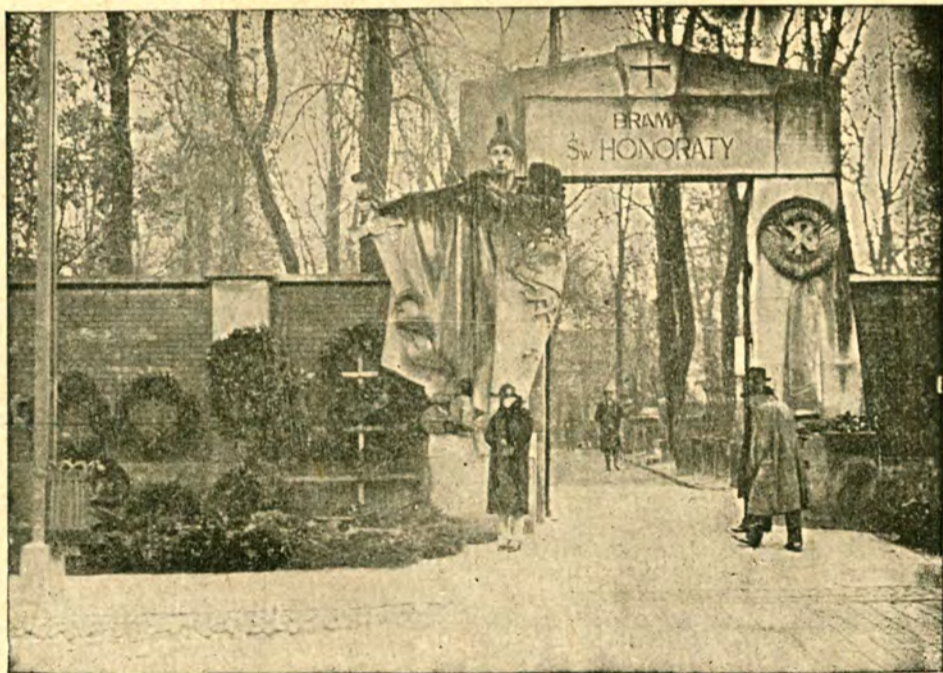
## W ŚWIĘTO UMARŁYCH



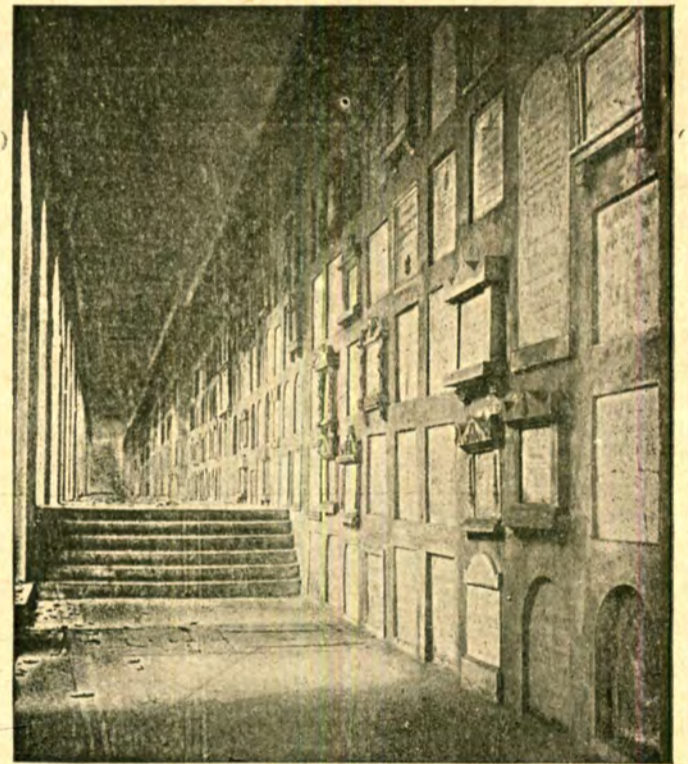
*Pomnik Szopena na cmentarzu Pere Lachaise w Paryżu.*



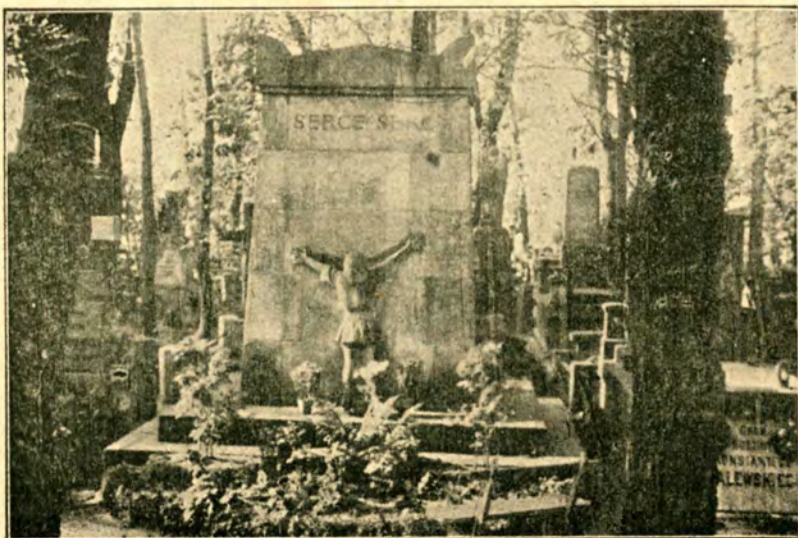
*Krzyże ze śmig na grobach lotników na cmentarzu wojskowym.*



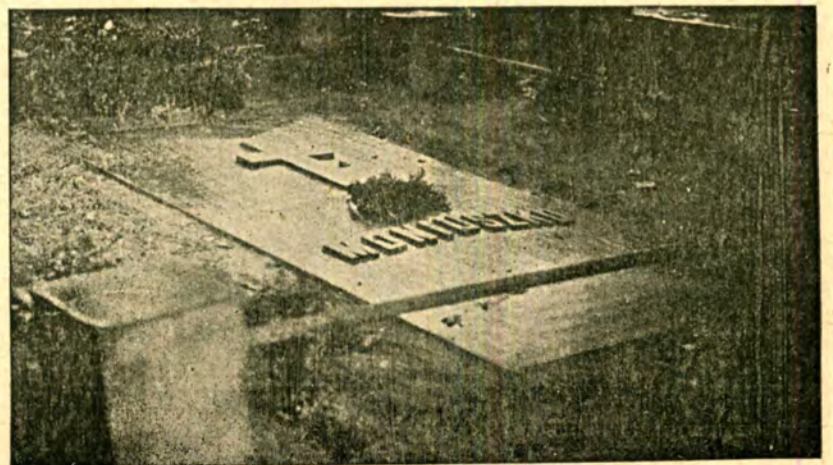
*Brama, przez którą wielu już przeszło...*



*Widok katakumb na Powązkach.*



*Grób Prusa.*



*Grób Moniuszki na Powązkach.*



Dnia 21 ub. m. zmarł w Warszawie ś. p. Włodzimierz Perzyński, znakomity pisarz polski.



Prof. Stanisław Wróblewski, który ustąpił ze stanowiska prezesa Najwyższej Izby Kontroli.



General Krzemiński, nowomianowany prezes Najwyższej Izby Kontroli.



Pod Kołbielą stanął pomnik poległych w 1920 r. żołnierzy 1-go pułku strzelców Wielkopolskich.

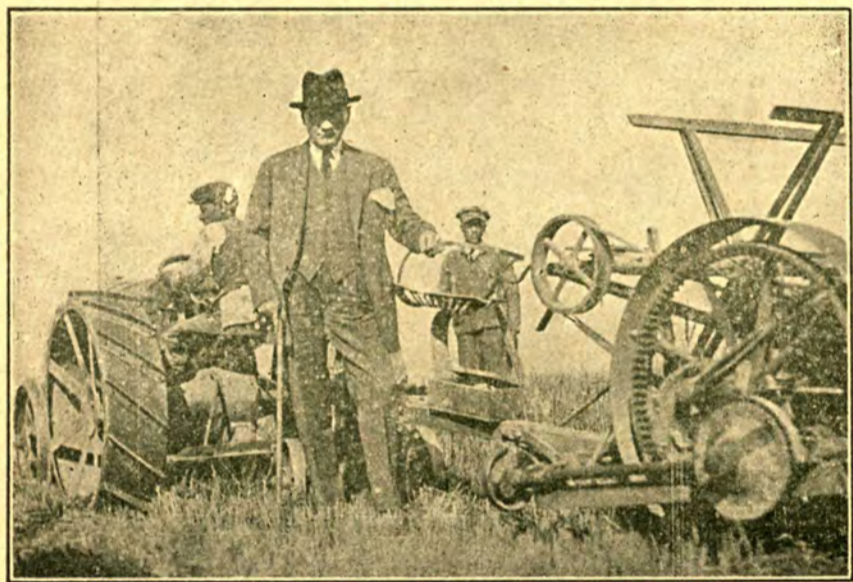
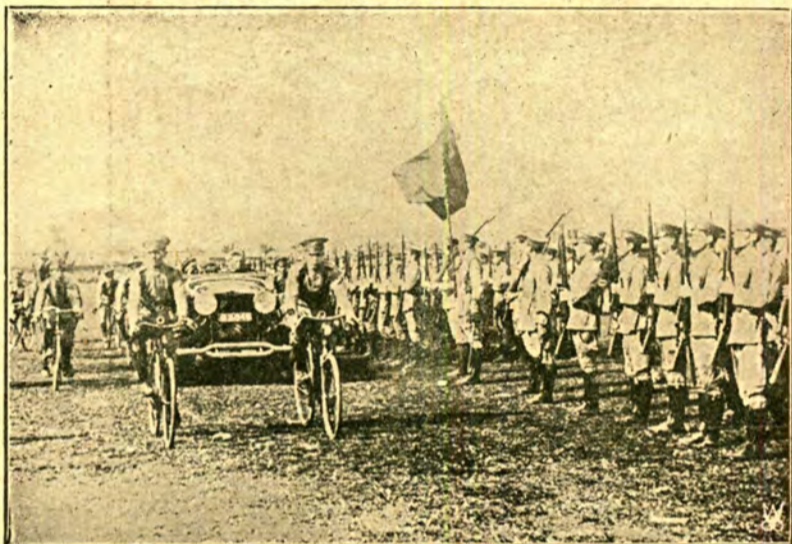


**Z ruchu turystycznego**

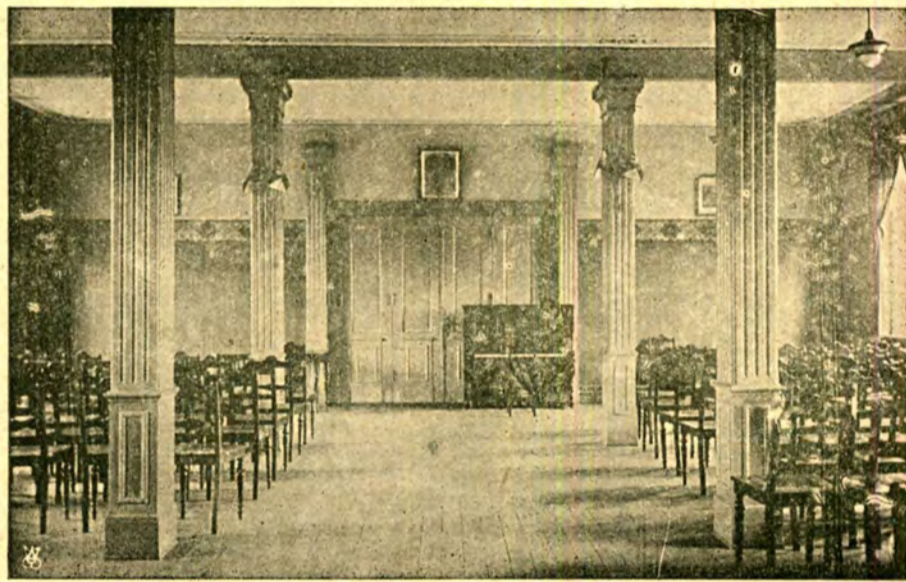
Wyjeczka związku łuczaczów architektury na Politechnice Warszawskiej przed meczetem Omara w Jerozolimie.

**Rewolucja w Brazylii**

Prezydent Prestes przejeżdża przed frontem oddziałów, brojących Sao Paulo.



Kemal Pasza — reformator państwa tureckiego i metod pracy.



Z życia Polaków w Gdańsku. Sala w Domu Ludowym.

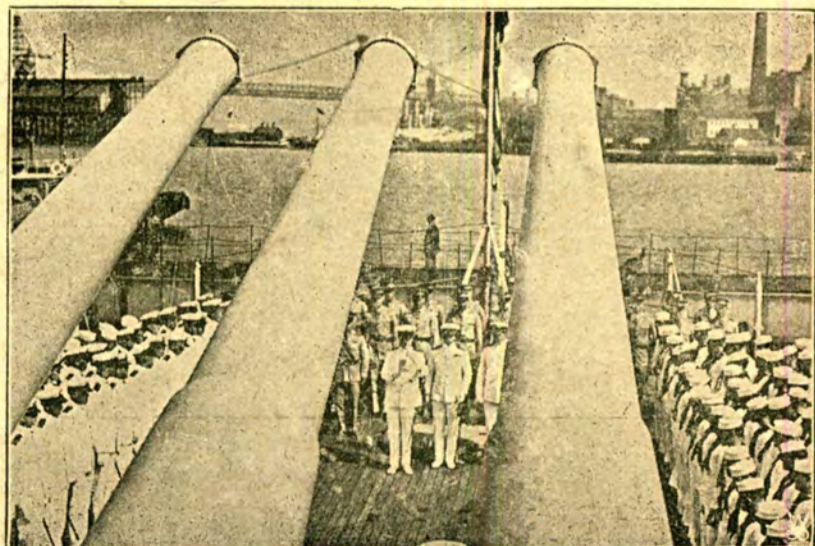


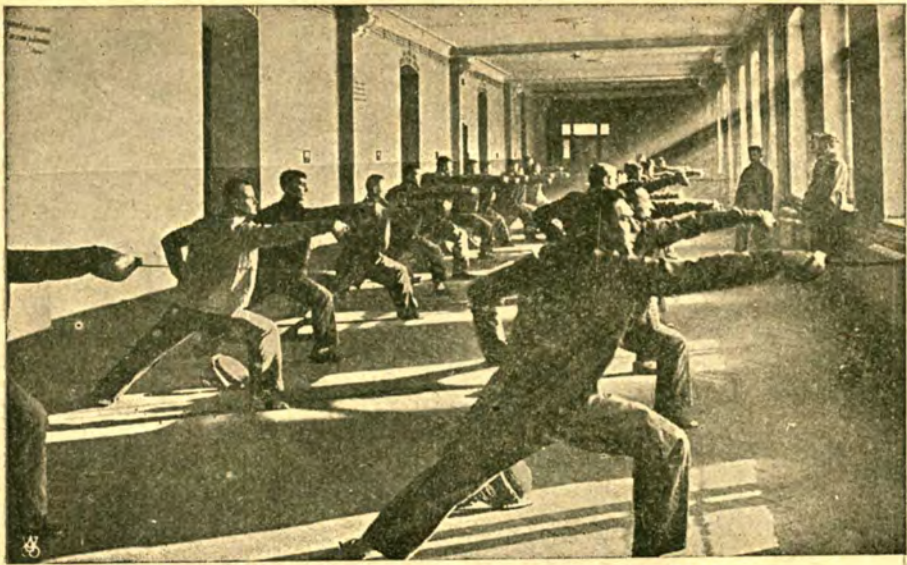
**Zawody łucznicze**

P. Sikorówna z sekcji łuczniczej Rodziny Wojskowej, zdobyła mistrzostwo Warszawy w strzelaniu z łuku (205 p. na 324 możliwych)

**Na pokładzie Northamptonu**

Admiral angielski Marvell, przemawia do marynarzy

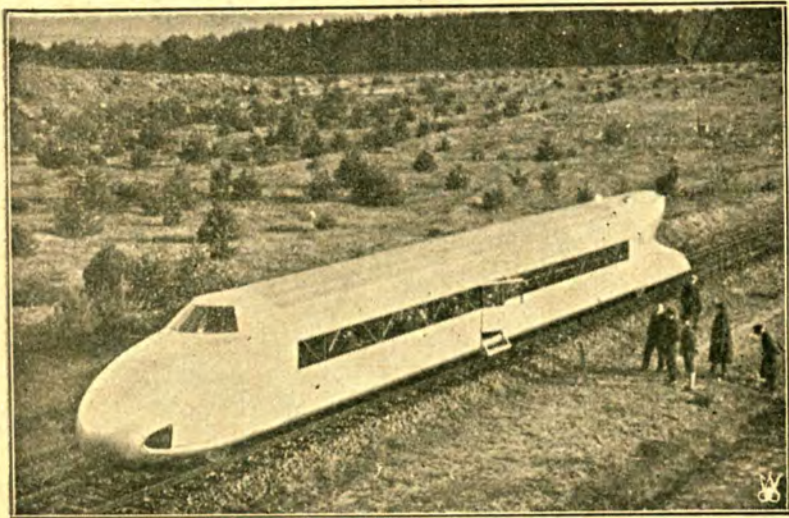




Klasa szermierki w szkole podchorążych.



Gonitwa do pierścienia.



150 km. na godzinę

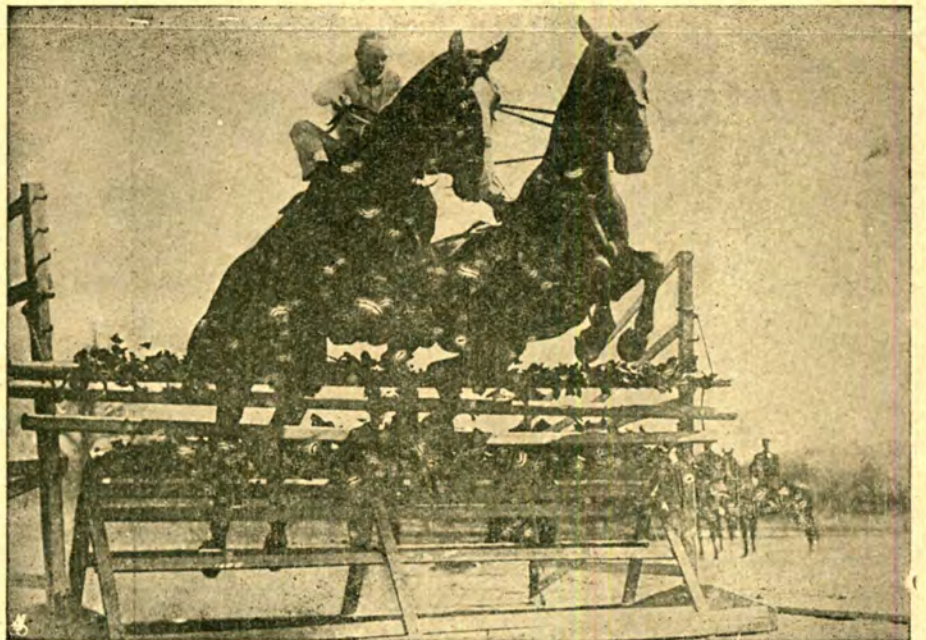
Pod Hannoverem dokonywano prób nowego błyskawicznego wagonu, poruszanego zapomocą śmigła.

Z kraju Etyjopów

Tańce obrzędowe w stolicy kraju, Adis Ababie.



Dorożka chińska z dwiema emancypowanymi pasażerkami.



Karkołomna jazda na dwóch koniach na konkursie w Nowym Jorku.



Wędzarnia ryb.



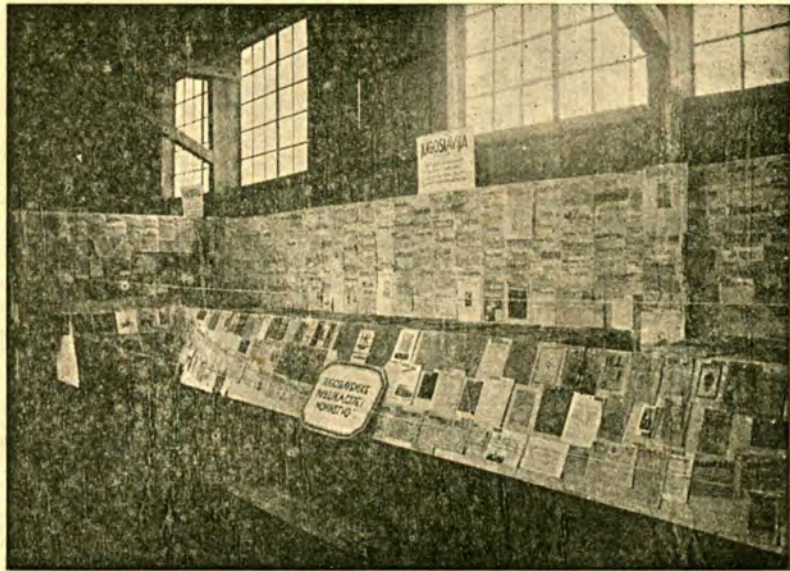
Kobieta hinduska przy haftowaniu tkanin.



Charakterystyczny widok bombajskiej ulicy podczas ulewnych deszczów.



Jak się podróżuje w Chinach.



W Zagrzebiu otwarto wystawę pracy i grafiki jugosłowiańskiej. Jak widzimy na fotografii, dorobek kulturalny przedstawia się imponująco.



Miś lubi również cukier.

**NAJLEPSZE KSIĄŻKI**  
WYDAWCA: WYDZIAŁ KULTURY I OŚWIATY



Zaklinacz węzów.



Obrazek z Ogrodu Zoologicznego. Młody gepard (odmiana lamparta) jako piesek na smyczy.

**SWIEŻA JAK**



*paczek róży*

staje się skóra przy codziennym używaniu mydła Favorit.

Daje delikatną pianę, ożywia i oczyszcza skórę.

*Favorit*

**TANIE MYDŁO LUKSUSOWE**